

VII Zjazd PZPR kontynuuje obrady Dyskusja w zespołach problemowych

W Warszawie kontynuował wczoraj obrady VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przeniosły się one na forum 17 zespołów problemowych: przemysłu, polityki rolnej i wyżywienia, inwestycji, budownictwa mieszkaniowego, komunikacji, transportu i łączności, współpracy gospodarczej i handlu zagranicznego, produkcji rynkowej, gospodarki narodowej, zdrowia, nauki i techniki, socjalistycznych stosunków społecznych, rodziny, pracy ideowo-wychowawczej, demokracji socjalistycznej i socjalistycznego państwa, rozwoju partii, młodzieży, stosunków międzynarodowych.

Obrady w zespołach roboczych odbywają się w dziełach zjazdów PZPR po raz drugi. Tę formę pracy wprowadzono na VI Zjeździe. Odbywając się w roboczej, partyjnej atmosferze dyskusja pozwala zgromadzić maksymalnie bogaty wachlarz doświadczeń, opinii i poglądów, dokonać twórczej syntezy dyskusji przedzjazdowej.

W pracach zespołów uczestniczą delegaci na Zjazd a ponadto zaproszeni goście: działacze polityczni i społeczni, wybitni naukowcy i twórcy, a wśród nich również członko-

wie sojusznicznych stronnictw i bezpartyjni.

Kierownicza rola partii

W gmachu Komitetu Centralnego PZPR obradował zespół problemowy poświęcony sprawom umacniania i rozwoju partii oraz doskonalenia jej kierowniczej roli (przewodniczący zespołu — Zbigniew Białecki, I sekretarz KW PZPR w Suwałkach).

Jak stwierdzono na wstępie obrad — okres, który dzieli partię od jej VI Zjazdu, przy-

niósł dalsze umocnienie kierowniczej roli partii, ściślejsze powiązanie jej z całym społeczeństwem, wzrost autorytetu członków partii i organizacji partyjnych. Decydujące znaczenie w tym procesie miał wysunięty przez VI Zjazd program społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, wiążący w jedną nierozrwalną całość zagadnienia wzrostu gospodarczego z poprawą sytuacji materialnej ludzi pracy. Równie ważnym, jak program, czynnikiem była konsekwencja z jaką partia realizowała podjęte zamierzenia i zadania. Z powszechną aprobatą ludzi pracy spotkała się nowa praktyka konsultowania ważnych decyzji z klasą robotniczą i szerokimi kręgami całego społeczeństwa.

W dyskusji podkreślono, że dla umacniania kierowniczej roli partii konieczne jest budowanie autorytetu wszystkich jej członków. Powinni oni być wzorem i przodować pod każdym względem, powinni wykazywać dużą dyscyplinę partyjną i właściwe postawy ideowo-moralne, być aktywni. Ważne jest utrzymywanie przez organizację partyjną ścisłej więzi ze wszystkimi ludźmi pracy i z całym społeczeństwem, wyjaśnianie polityki partii.

Istotne znaczenie ma jakość szeregu partyjnych. Właściwy dobór kandydatów powinien zapewniać, by do partii trafiali rzeczywiście ludzie najlepsi, zaangażowani ideowo, społecznie, politycznie i zawodowo.

Dokończenie na str. 2

E. Gierek i P. Jaroszewicz wśród przedstawicieli młodzieży

10 bm. w siedzibie Komitetu Centralnego partii odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza z kilkudziesięcioma delegatami na VII Zjazd PZPR, działaczami organizacji młodzieżowych, wchodzącymi w skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Spośród 1811 delegatów uczestniczących w obradach najwyższego forum partii 180 to ludzie, którzy nie przekroczyli jeszcze 29 roku życia.

W spotkaniu uczestniczyli również członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Jan Szydłak, Jerzy Łukaszewicz, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan i Zdzisław Zandarowski.

Przewodniczący Rady Główniej FSZMP — Zdzisław Kurowski wskazał na wysoką aktywność produkcyjną i społeczną młodzieży, która licznymi czynami i zobowiązaniami produkcyjnymi daje najlepszy dowód swego oddania kierownictwu siły narodu — partii.

Delegat na zjazd, ślusarz z Huty „Katowice” — Mieczysław Mikulski przekazał I sekretarzowi KC PZPR — Edwardowi Gierkowi księgę cennych i dokonanych młodzieży. Za wiera ona podsumowanie licznych zobowiązań produkcyjnych i społecznych, inicjatyw i akcji podjętych przez młodzież polską — członków fe-

deracji — w okresie mijającego pięciolecia.

Dziękując za przedłożone meldunki, Edward Gierek powiedział, iż kierownictwo partii i państwa wysoko ocenia wkład młodzieży w realizację programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, wysuniętego na VI Zjeździe PZPR. Można nawet stwierdzić, że to wy — młodzi członkowie PZPR, członkowie organizacji zrzeszonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej nadawaliście ton w powszechnym wysiłku całego społeczeństwa. Jeśli dziś mówi się o Polsce jako o kraju, który dokonał wielkiego kroku naprzód jest w tym wielki wkład młodych Polek i Polaków.

Dokończenie na str. 2

Serdeczne pożegnanie L. Breżniewa

Przywódcy bratnich partii wyjechali z Warszawy



Pożegnanie Leonida Breżniewa na Dworcu Centralnym.

CAF — fot. Morek

W środę, 10 bm., przywódcy bratnich partii Leonid Breżniew, Gustav Husak, Janos Kadar i Todor Žiwković, którzy przewodniczyli delegacjom KPZR, KPCz, WSPR i BPK, zaproszonym na VII Zjazd PZPR, opuścili Warszawę, udając się w drogę powrotną do swych krajów. Członkowie delegacji tych partii nadal uczestniczą w obradach zjazdu.

Pożegnanie Leonida Breżniewa odbyło się na Dworcu Centralnym w Warszawie, udekorowanym flagami państwowymi Polski i Związku Radzieckiego.

Na długo przed godziną odjazdu przed dworcem zgromadziły się delegacje stołecznych zakładów pracy, warszawska młodzież — aby pożegnać przywódcę bratnich partii i narodu radzieckiego — wielkiego przyjaciela naszej Ojczyzny. W rękach żegnających — czerwone i biało-czerwone chorągiewki. Transparenty z hasłami: „Niech żyje Breżniew”, „Niech żyje pokój”, „Chwała KPZR”. Przyjmowani gorącą, długotrwałą i serdeczną owacją na

Dworzec Centralny przybyli Leonid Breżniew i żegnający go: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Wojciech Jastrzębski, Jan Szydłak, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk i Ryszard Frelek.

Na dworzec przybyli też, aby pożegnać Leonida Breżniewa, członkowie delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na VII Zjazd PZPR, nadal uczestniczący w obradach zjazdowych.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz wraz z członkami ambasady.

Wśród szpalerów warszawiaków, okrzyków „Niech żyje to Dokończenie na str. 2

Powitanie delegacji bratnich partii w Poznaniu.

Fot. — S. Ossowski

W atmosferze braterstwa i przyjaźni

Spotkania delegacji zagranicznych

Wczoraj do wielu regionów naszego kraju udały się zagraniczne delegacje, aby spotkać się z załogami zakładów pracy i zapoznać się z osiągnięciami poszczególnych województw. Bardzo serdeczny przebieg, w duchu międzynarodowej przyjaźni, miało spotkanie delegacji Portugalskiej Partii Komunistycznej i Kongijskiej Partii Pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu.

ŁÓDŹ

Do Łodzi przybyła serdecznie witana przez społeczeństwo miasta delegacja Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na VII Zjazd PZPR z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarzem Komunistycznej Partii Ukrainy — Władimirem Szerbićkim.

Delegacja zaznajomiła się z dorobkiem województwa łódzkiego między VI a VII Zjazdem partii.

W godzinach popołudniowych w największych w kraju zakładach włókienniczych — ZPB im. Obrońców Pokoju w Łodzi odbył się wiec przyjaźni polsko-radzieckiej.

CZĘSTOCHOWA

Do Częstochowy przybyła uczestnicząca w obradach VII Zjazdu delegacja Komunistycznej Partii Czechosłowacji z członkiem Prezydium sekretarzem KC KPCz — Józefem Kempnym.

Niezwykle gorąco powitali delegację hutnicy Kombinatu Metalurgicznego im. Bieruta

Dokończenie na str. 2

Zjazd mobilizuje

Dodatkowe zobowiązania, nowe wyroby, oszczędności

Na początku listopada br. informowaliśmy o wykonaniu przez załogi Zjednoczonych Zakładów Elektrochemicznych „Centra” w Poznaniu zadań planu 5-letniego. Do końca grudnia dadzą one dodatkową produkcję wartości ponad 450 mln. zł.

Natomiast załoga zakładu wodociągów w zjednoczeniu — Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych — rok bieżący zakończy ponadplanową produkcją na sumę ponad 12 mln. zł.

Na przyspieszenie tempa pracy w dużej mierze wpłynęły czyny zjazdowe — produkcyjne i społeczne — oraz podjęcie przez załogę w tygodniu trwania VII Zjazdu PZPR wart produkcyjnych. Pełni je 900 pracowników, a wartość wyrobów, które dadzą w tym okresie, szacuje się na 774 000 zł.

Dzięki zobowiązaniom, dotyczącym postępu technicznego

właśnie w tygodniu zjazdowym udało się w tych zakładach uruchomić produkcję nowych wyrobów, pozwalających na znaczną oszczędność czasu i deficytowych surowców. Pomysłowo zostały także zakończone badania, prowadzone przez Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniwo, nad bateriami srebrno-cynkowymi do zasilania zegarków naręcznych i miniaturowego sprzętu elektronicznego. Modelowa seria tych baterii już została wyprodukowana.

Spółdzielnia Pracy „Bukowińska” w Buku, produkująca Dokończenie na str. 4

W całym kraju utrzymuje się wysoka aktywność ludzi pracy

Obradom VII Zjazdu PZPR towarzyszy powszechne zainteresowanie całego społeczeństwa. Ich przebieg śledzony jest z uwagą przez ludzi pracy miast i wsi, wyrażających pełne poparcie dla dyskusowanych na zjeździe założeń programu dalszego dynamicznego rozwoju naszej ojczyzny. Program ten jednomyślnie i konsoliduje ludzi różnych środowisk i warstw społecznych.

W zakładach pracy, w świetlicach i klubach ogląda się i wysłuchuje transmisji z obrad. Trwają dyskusje na temat problemów zawartych w referacie Biura Politycznego. Często są to dyskusje spontaniczne, dotyczące spraw najbliższych załogom, a więc rozwoju zakładów, unowocześniania produkcji, poprawy warunków socjalnych itp. Wśród wielu załóg zwracano zwłaszcza uwagę na zapowiedzianą kontynuację polityki intensywnego rozwoju kraju, która zapewni przyspieszenie tempa m. in. budownictwa mieszkaniowego, dalszy wzrost poziomu życia. Duże zainteresowanie obradami zjazdu przejawia młodzież. Np. we Włocławku i województwie ponad 3 000 członków organizacji młodzieżowych zaciągnęło warty zjazdowe. Od-

bywają się spotkania młodzieży z weteranami ruchu robotniczego.

Podczas gdy trwają obrady zjazdu, najlepsi spośród klasy robotniczej przyjmowani są do partii. Uroczyste wręczenia legitymacji odbywają się w wielu województwach w czasie zebrań w zakładach pracy.

W zakładach pracy całego kraju zaciągnięto tysiące wart. Ich efektem jest dodatkowa produkcja liczona na miliony złotych. Warty zjazdowe zaciągnęli m. in. dokerzy szczyńskiego zespołu portowego, rybacy „Gryfu” robotnicy woj. łomżyńskiego, piotrkowskiego, zakładów „Stomil” w Debicy, cementowni „Kujawy”, zakładów województwa kołńskiego.

Szerokie echo znajdują obrady VII Zjazdu wśród miesz-

kańców wsi. W wiejskich oraz peerogowskich klubach i świetlicach śledzi się z zainteresowaniem przebieg obrad transmitowanych przez radio i telewizję. W licznych dyskusjach poruszane są m. in. problemy dotyczące zadań naszej gospodarki rolnej unowocześnienia metod gospodarowania, specjalizacji produkcji itp.

Przyspiesza się sprzedaż państwu produktów rolnych. W woj. łęczyńskim przodują w tym zakresie młodzi rolnicy. O przyspieszaniu dostaw zboża napłynęły też meldunki z niektórych gmin woj. krakowskiego i innych rejonów kraju.

W zakładach produkcyjnych, tam gdzie wykonano już zobowiązania, podejmuje się nowe. Zwiększony wysiłek produkcyjny wzbogaca nasz dorobek w kończącym się pięcioleciu, zapewnia lepszy start do realizacji zadań, które uchwala zjazd. Bardzo dobre wyniki uzyskują m. in. załogi śląskich zakładów przemysłowych, górniczy, pracownicy hut.

PAP

Dokończenie ze str. 1
w Częstochowie, największego zakładu przemysłowego Ziemi Częstochowskiej.

ZYCHLIN
Uczestnicząca w obradach VII Zjazdu PZPR delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z I sekretarzem KC SED Erichem Honckerem odwiedziła w Zychli niezałogę Zakładów Wytworczych Maszyn Elektrycznych i Transformatorów im. Wihelma Piecka.

Przedstawiciele ponad 2,5-

Wśród przedstawicieli młodzieży

Dokończenie ze str. 1
Ale nie byłibyśmy komunistami — mówił I sekretarz KC PZPR — gdybyśmy po prostu przestawiali na tym, co już zrobiliśmy, gdybyśmy nie stawiali przed sobą nowych, jeszcze bardziej ambitnych zadań. Nie wystarczy jedynie cieszyć się sukcesami dnia wczorajszego. Trzeba myśleć o dniu dzisiejszym i jutrzejszym, widzieć wyraźnie cel do którego zmierzamy.

Zastanówcie się nad tym — kontynuował Edward Gierka — czym otworzycie nową księgę czynów dla Polski, przeżyście co powinniście zrobić, jakie inicjatywy podjąć, aby nadchodzące pięciolecie przyniosło dalszy wzrost dobrobytu naszej Ojczyzny, wzrost dobrobytu jej mieszkańców. Zastanówcie się nad tym, jak zwiększyć zakres budownictwa mieszkaniowego, co należy zrobić, aby zapewnić odpowiedni wzrost produkcji, poszukiwanych towarów. Są to zadania tak rozległe i ogromne, że w ich wykonanie musi być zaangażowany każdy umysł i każda para polskich rąk.

Możecie być pewni — stwierdził I sekretarz KC PZPR — że każdy twórczy pomysł, każda słusza inicjatywa z którą wyjdzie młodzież, będą mogły liczyć na pomoc i poparcie partii.

Uczestnicy spotkania zapewnili, iż nie będą szczędzić sił, aby z honorem zrealizować nowe, ambitne zadania, jakie postawi przed całym narodem VII Zjazd partii. Hasło podniesienia jakości pracy i warunków życia, wynikające z programu budowy rozwiniętego, społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju — stanie się myślą przewodnią działania wszystkich organizacji młodzieżowych skupionych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Na pożegnanie młodzi poprosili Edwarda Gierkę, Piotra Jaroszewicza i pozostałych członków kierownictwa partii o wspólne, pamiątkowe zdjęcie. Będzie to dla nas — powiedzieli — jedna z najcenniejszych pamiątek ze zjazdu.

PAP

AW i „Głos”

Atrakcyjny rajd w niedzielę, 14 bm

Automobilklub Wielkopolski i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” są organizatorami atrakcyjnej imprezy czwartej eliminacji Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Strefy Północno-Zachodniej. Rajd odbędzie się w najbliższą niedzielę, 14 bm. O szczegółach piszemy na stronie 6.



Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane. Miejscami opady. Temperatura minimalna od -2 stopni do +2. Temperatura maksymalna od 2 do 6 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

2 STRONA

GŁOS — 11 XII 1975

tysięcznej załogi zgotowali gościom z NRD gorące przyjęcie.

WARSZAWA
Zakłady Wytworcze Urządzeń Telefonicznych im. Komuny Paryskiej „Telkom-ZWUT” gościły uczestniczącą w obradach VII Zjazdu PZPR delegację Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z sekretarzem KC WSPR Imre Gyöeri. Goście obejrzyli wystawę obrazującą dorobek polskiego przemysłu teleelektronicznego między VI a VII Zjazdem PZPR, a następnie zwiedzili zakład.

W Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie na Żeraniu przebywała delegacja Bułgarskiej Partii Komunistycznej z I sekretarzem KC tej partii Todorom Ziwkowem. Goście bułgarscy wzięli udział w wieceu, który odbył się w hali montażu polskich „Fiatów”, a następnie spotkali się z aktywnym partyjnym tej fabryki.

NOWY TARG
Delegacja Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej na zjazd pod przewodnictwem I sekretarza KC Jumdagijana Cedenbala przybyła do największego w woj. nowosądeckim zakładu przemysłowego — Zakładów Przemysłu Skórzanego „Podhale” w Nowym Targu.

9-tysięczna załoga zgotowała gościom z Mongolii bardzo serdeczne przyjęcie.

RADOM
W województwie radomskim przebywała delegacja Rumuńskiej Partii Komunistycznej, której przewodniczył członek Biura Politycznego Komitetu Wykonawczego, sekretarz KC RPK — Cornel Burtica. Goście zwiedzili wydział maszyn do pisania Zakładów Metalowych im. Generala Waltera w Radomiu oraz spotkali się na wieceu z kierownictwem i przedstawicielami mi załogi.

MIŃSK MAZOWIECKI
Załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Mińsku Mazowieckim w woj. siedleckim nosząca imię bohatera rewolucji kubańskiej Camilo Cienfuegosa — gościła przybyłą na obrady VII Zjazdu PZPR delegację Komunistycznej Partii Kuby, której przewodniczył członek Biura Politycznego KC — Sergio del Valle.

BIELSKO-BIAŁA
Delegacja Związku Komunistów Jugosławii pod przewodnictwem sekretarza w Komitecie Wykonawczym Prezydium KC Vojislava Srzentic spotkała się z załogą Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. Goście jugosłowiańscy, serdecznie witani zwiedzili wydziały produkcji mechanizmów dla „Fiata 126p” i „Syreny” oraz wydziały montażu.

KALISZ
W Kaliszu przebywali zaproszeni na VII Zjazd przedstawiciele szwajcarskiej Partii Pracy i Demokratycznej Partii Gwinei. W godzinach popołudniowych przewodniczącą delegacji szwajcarskiej, członkiem Sekretariatu Partii Pracy — Hansjoerg Hofer oraz przewodniczącą delegacji Demokratycznej Partii Gwinei — członkiem KC i ambasador Gwinei w Bukareszcie — Hibrachim Camara, w towarzystwie gospodarzy województwa zwiedzili miasto. Następnie spotkali się w Wytwórni Serwet Komunikacyjnych PZL z aktywnymi polityczno-społecznymi tego przedsiębiorstwa i z załogą.

W swoich wystąpieniach podczas spotkania z załogą i aktywnym WSK, zarówno przewodniczącą delegacji szwaj-

carskiej jak i Hibrachim Camara z Gwinei wyrazili satysfakcję z udziału w obradach VII Zjazdu partii. Z dużym uznaniem mówili również o tempie i rozmachu rozbudowy naszego kraju, które zauważyli podczas pobytu w Warszawie i Kaliszu i jego standardzie gospodarczym. (par)

KONIN
Konin odwiedziła delegacja Komunistycznej Partii Austrii z członkiem Biura Politycznego KC KP Austrii — Josefem Progschem i członkiem Krajowego Komitetu KP Górnej Austrii — Augustem Mascherem oraz delegacja Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, w skład której wchodził: członek Prezydium KC NFWWP — Nguyen Hun The i członek Komitetu Federacji Związków Zawodowych — Troung Binh.

Po spotkaniu w KW PZPR w Koninie z przedstawicielami władz polityczno-administracyjnych miasta i województwa, delegacje zwiedzili Konin i zapoznali się z jego historią. W Hucie „Aluminium” odbyło się spotkanie z załogą. W czasie wieceu przewodniczący obu delegacji wygłosili okolicznościowe przemówienia, w których podkreślili dynamiczny rozwój Polski, a także podziękowali za serdeczność, z jaką spotkali się w Koninie.

Konińscy hutnicy wystosowali list do I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka i VII Zjazdu, w którym zobowiązali się skrócić czas dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej nowo otwartego od działu taśm cienkich z 12 do 7 miesięcy. Wynikiem tego będzie dodatkowa produkcja wartości 25 milionów złotych. (woj)

LESZNO
Województwo leszczyńskie odwiedziła: członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wenezueli — Jorge Santana i członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Sri-Lanka (Cejlonu) — Herberta Gunawardena.

Przed południem goście spotkali się z kierownictwem wojewódzkiej instancji partyjnej. W rozmowie, której przewodniczył sekretarz KW — Jan Janas, omówiono formy pracy, ideowo-wychowawczej oraz dorobek województwa w przemyśle i gospodarce rolnej. Obaj goście w towarzystwie gospodarzy województwa leszczyńskiego zwiedzili Państwo Wy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni i spotkali się z przedstawicielami załogi tego przedsiębiorstwa oraz z władzami partyjnymi Wschowy. Zwiedzili także najnowszą fermę bydła w Jędrze

woj

Przywódcy bratnich partii

Dokończenie ze str. 1

warzysze Breżniewa. „Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego” — sekretarz generalny KC KPZR w towarzystwie przywódców polskiej partii przeszedł na peron.

Obdarowywany wielokrotnie kwiatami Leonid Breżniew serdecznie odwzajemnił się warszawiakom — powtarzając parokroć po polsku — dziękuję, do widzenia.

Na peronie pożegnała rozmowa Leonida Breżniewa z Edwardem Gierkiem i innymi przywódcami PZPR. Wymienione są pożegnania, słowa „Do zobaczenia”, serdeczne uściski.

Stojąc w otwartych drzwiach wagonu, Leonid Breżniew jeszcze raz pozdrowił polskich gospodarzy, życząc dalszych, owocnych obrad zjazdowej na-

jowicach, należąca do POHZ Osowa Sien. (tt)

POZNAN

Do Poznania przybyły czterech delegacji, a mianowicie delegacja Komunistycznej Partii Danii w składzie: V. Fuglsang — członek Biura Politycznego KC KP Danii, B. Gammelgaard — członek KC KP Danii i E. Andersen — przedstawił redakcji „Land og Folk”; delegacja Komunistycznej Partii Indii: I. Kalishanker Shukla — członek Biura Politycznego KP Indii oraz R. Ramanand Agarwal — członek KC sekretarz okręgu Radžas; delegacja Portugalskiej Partii Komunistycznej: J. Serra — członek Sekretariatu Politycznego KC PPK i J. C. Almeida — deputowany do Konstytuandy oraz delegacja Kongijskiej Partii Pracy: L. Mann — minister kultury, sztuki i sportu i A. Andzouna.

Po uroczystym powitaniu na poznańskim lotnisku, udali się oni do Komitetu Wojewódzkiego PZPR, gdzie sekretarz KW — Bogdan Waligórski zapoznał ich zarówno z charakterystyką społeczno-gospodarczą województwa poznańskiego, jak i z dorobkiem ludzi pracy Poznańskiego między VI i VII Zjazdem PZPR. Przy pominięciu o m. in. że sam poznański przemysł dał dodatkową produkcję za 6,5 miliardów złotych — to wartość zobowiązań zrealizowanych na czesie VII Zjazdu PZPR.

Delegacje z Portugalii i Konga zwiedzili Zakłady Metalowe „HCP” w Poznaniu. Po powitaniu gości przed domem kultury, i zwiedzeniu muzeum zakładowego, udali się oni do Fabryki Silników Okrętowych oraz Fabryki Obrabiarek, gdzie interesowali się żywo warunkami pracy załóg obu fabryk. Podczas wieceu, na który licznie przybyła załoga HCP przemawiali przewodniczący obu zagranicznych delegacji.

Wiec zamienił się w spontaniczną manifestację międzynarodowej solidarności ludzi pracy różnych ras i narodowości oraz współpracy ich partii, które wzorując się na Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego nie ustają w wysiłkach na rzecz światowego postępu i pokoju.

Delegacje z Indii i Danii odwiedziły Kombinat PGR w Manieckach, gdzie po zwiedzeniu zakładu, spotkali się na wieceu z załogą kombinatu. Udziałem w koncercie chóru pod dyr. J. Kurczewskiego w poznańskim Ratuszu zakończył swój pobyt w Poznaniu członekowie zagranicznych delegacji zjazdowych. (wos)

szej partii. Pociąg powoli ruszył w drogę do Moskwy.

Sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Gustava Husaka zęgnął na lotnisku Edward Babiuch. I sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janosa Kadara zęgnął na Dworcu Centralnym Józef Tejehma, a I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Todora Żiwkova pożegnał Mieczysław Jagielski.

Przy wyjazdach przywódców bratnich partii obecni byli pozostający w Warszawie członkowie delegacji KPCz, WSPR i BPK, którzy nadal uczestniczą w obradach VII Zjazdu PZPR.

Członka Biura Politycznego KC PPW — Nguyen Duy Trinh zęgnął na warszawskim lotnisku Stefan Olszowski. (PAP)

Dokończenie ze str. 1
dowo. Z kandydatami należy prowadzić odpowiednią pracę ideowo-wychowawczą.

Wielokrotnie podkreślano, że dla umocnienia kierowniczej roli partii ogromne znaczenie ma doskonalenie stylu i form pracy organizacji partyjnych oraz jeszcze wyższa jakość tej pracy.

Produkcja rynkowa

Nad dalszym rozwojem produkcji rynkowej, poprawą zaopatrzenia rynku wewnętrznego, rozwojem usług oraz doskonaleniem pracy handlu debатовal zespół problemowy, którego obradom przewodniczył wicepremier, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Tadeusz Pyka.

W przyszłym pięcioleciu produkcja przemysłowa przeznaczona na rynek wewnętrzny zwiększyć się ma o ponad 42 proc., przy czym wzrostowi ilościowemu towarów towarzyszyć będzie stale wzbogacanie ich asortymentu i podnoszenie jakości artykułów rynkowych. Lepszemu zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa sprzyjać więc powinna sprawniejsza praca placówek handlowych i usługowych oraz lepsza jej organizacja.

Jednym z kluczowych problemów, dyskutowanych w tym zespole były sprawy produkcji i sprzedaży artykułów żywnościowych. Podkreślając, że w bieżącym 5-leciu nastąpił nie notowany dotychczas wzrost nakładów na rozbudowę przetwórstwa spożywczego, dyskutanci wskazywali na główne kierunki dalszego rozwoju tej gałęzi gospodarki.

Podkreślano że należy dążyć do zwiększenia produkcji tzw. uszlachetnionych artykułów żywnościowych — koncentratów, mrożonek itp.

Wiele oczekuje się także od udoskonalenia handlu artykułami żywnościowymi.

Przemysł

Pod przewodnictwem wicepremiera Tadeusza Wrzaszczyka dyskutował zespół pod nazwą: „Dalszy rozwój przemysłu, pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnych i poprawa efektywności przemysłu”. Na sali obecni byli członkowie rządu, przedstawiciele zjednoczeń, robotnicy z wielkich i średnich przedsiębiorstw, działacze partyjni i gospodarze.

Dyskusja toczyła się wokół podstawowych problemów, których rozwiązanie sprzyjać powinno zarówno dalszemu dynamicznemu wzrostowi produkcji przemysłowej jak i efektywnemu spożytkowaniu istniejących zdolności produkcyjnych, poprawie technologii i techniki wytwarzania, polepszeniu jakości wyrobów.

Zabierający głos w tym zespole przede wszystkim szukali odpowiedzi na pytania, jakie należy spełnić warunki, aby nasz majątek produkcyjny przynosił maksymalne rezultaty. Chodzi tu zarówno o pełne wykorzystanie zaistniałych maszyn i urządzeń, jak i o to, by dawały one produkcję coraz nowocześniejszą, lepszą i pożądaną przez gospodarke, społeczeństwo oraz handel zagraniczny. I tak wskazywano np. iż wskutek stosunkowo niskiego wskaźnika tzw. zmianowości, 25 proc. naszych obrabiarek (około 75 000 sztuk) nie jest wprężone w ciągły rytm wytworczy.

Wiele miejsca poświęcono również konieczności podniesienia jakości pracy przemysłu w najszybszym tego słowa znaczeniu.

Zdrowie i ochrona środowiska

W gmachu KC PZPR obradował też zespół problemowy

pn. „Zadania w dziedzinie ochrony zdrowia i środowiska naturalnego oraz poprawy stanu sanitarnego kraju”. Obradom przewodniczył minister zdrowia i opieki społecznej — Marian Sliwiński.

Jak podkreślali dyskutanci, w ostatnich 5 latach, dzięki polityce partii, nasz system ochrony zdrowia został rozwinięty i udoskonalony. Rozszerzono działania profilaktyczne. Rozwinięta została baza lecznicza. Opracowano i rozpoczęto realizację perspektywicznego programu rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej, a także ochrony środowiska naturalnego.

Istotne znaczenie dla pełniejszego rozwoju lecznictwa miały utworzone z inicjatywy Edwarda Gierka — Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, którego środki uzupełniają olbrzymie nakłady państwa na rozbudowę bazy materialnej lecznictwa.

Od czasu VI Zjazdu PZPR wiele dokonaliśmy w zakresie ochrony zdrowia społeczeństwa, ale na VIII Zjazd musimy przynieść z jeszcze większym dorobkiem — stwierdziła jedna z dyskutantek w zespole zajmującym się tą problematyką. Wielu mówców wskazywało na konkretne możliwości usuwania występujących jeszcze niedociągnięć w poszczególnych dziedzinach lecznictwa.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono też sprawom ochrony środowiska. Znaczny postęp zanotowano w ostatnich latach zwłaszcza w rejonach silnie uprzemysłowionych. W woj. katowickim np. realizowany jest specjalny program do 1990 r. w tym zakresie.

Doskonalenie systemu zarządzania

Z udziałem ponad 100 delegatów i zaproszonych gości odbyło się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie posiedzenie zjazdowego zespołu problemowego, omawiającego zadania w zakresie doskonalenia systemu planowania, zarządzania i kierowania gospodarką narodową. Obradom, które miały na celu określenie warunków sprzyjających dalszemu zwiększaniu efektywności gospodarowania, m.in. w wyniku przedsięwzięć organizacyjnych, usprawnień w planowaniu i systemie ekonomiczno-finansowym wielkich organizacji gospodarczych — przewodniczył kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Zbigniew Zieliński.

Uczestnicy obrad podkreślali potrzebę dalszego doskonalenia funkcjonowania terenowych organów administracji państwowej oraz nowego systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw. Zwracali m.in. uwagę na społeczno-gospodarczą celowość zwiększenia roli urzędów gminnych w koordynowaniu działalności inwestycyjnej, prowadzonej na podstawie im terenie przez państwo we jednostki gospodarcze. Dyskutanci formułowali też wnioski, mające na celu lepsze niż dotychczas powiązanie zadań wielkich organizacji gospodarczych z planem centralnym oraz dotyczące uzyskiwanych przez nie coraz lepszych wyników w dziedzinie wydajności pracy, zmniejszania kosztów i unowocześnienia produkcji.

Współpraca gospodarcza z zagranicą

Jaką przyjąć strategię działania, aby w najbliższym 5-leciu wyraźnie przyspieszyć dynamikę eksportu, który powinien przewyższyć import; jak poprawić efektywność naszego

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.	
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.	Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

w zespołach problemowych

wywozu i w jakich kierunkach powinna zmierzać nasza specjalizacja eksportowa, wreszcie, jak najbardziej efektywnie rozwijać i wykorzystywać powiązania handlowe, produkcyjne i naukowo-techniczne. Polski z innymi krajami RWPG? Oto główne tezy dyskusji zespołu problemowego, omawiającego „Rozwój socjalistycznej integracji, współpracy gospodarczej i handlu zagranicznego”. Obradował zespół przewodniczący minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski.

Podkreślano szczególnie, że pogłębienie powiązań handlowych, produkcyjnych i naukowo-technicznych Polski z krajami RWPG traktować należy jako jeden z podstawowych celów strategicznych przyszłego planu 5-letniego.

Podstawę współpracy Polski z innymi krajami stanowią po pierwsze — zasada wzajemnych korzyści zagwarantowana długookresowymi porozumieniami gospodarczymi. Polityka handlowa Polski wobec tych krajów kształtowana być powinna w oparciu o zasadę koncentracji na wybranych kierunkach.

Socjalistyczne stosunki społeczne

Obradom zespołu problemowego VII Zjazdu PZPR, zajmującego się zadaniami w dziedzinie dalszego rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych przewodniczył kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Wiesław Klimczak.

Zespół dyskutował nad określeniem zadań partii w dziedzinie ideologicznej, kształtowania i umacniania socjalistycznych stosunków społecznych. Główny nurt dyskusji dotyczył ścisłego związku między zadaniami w dziedzinie kształtowania zaangażowania ludzi, wzrostu świadomości socjalistycznej, pogłębiania oddziaływania ideologii socjalistycznej z zadaniami w zakresie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Dyskusja dotyczyła różnych sfer działalności partyjnej w kształtowaniu ideowej i politycznej świadomości oraz socjalistycznych postaw społeczeństwa. W powiązaniu z przedstawionym na Zjeździe programem dalszego dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju omawiany był kompleks zagadnień, wiążących się z teorią rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, wzorcem cywilizacyjno-kulturalnym, socjalistycznym stylem życia i rolą jednostki w społeczeństwie.

Podkreślano, że dla socjalistycznych stosunków społecznych w naszym kraju decydujące znaczenie ma umacnianie pozycji klasy robotniczej, wzrost jej roli w życiu politycznym i społecznym.

Rolnictwo, wyżywienie

170 delegatów na Zjazd i ponad 30 zaproszonych gości — specjalistów i działaczy gospodarczych brało udział w pracach zjazdowego zespołu pod nazwą „Zadania w dziedzinie polityki rolnej i wyżywienia narodu”, któremu przewodniczył kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojciech. Występujący w dyskusji reprezentanci różnych działów kompleksu żywnościowego — nauki i praktyki — wskazywali na możliwości przyspieszenia rozwoju rolnictwa i przemysłu przetwórczego. Wykorzystanie tych rezerw będzie jednym z czynników zapewnienia w następnym 5-leciu wzrostu produkcji rolnej o 15-16 proc., a dostaw artykułów żywnościowych na rynek — o 35-37 proc.

Polityka rolna — stwierdzili uczestnicy dyskusji — w tym zespole — stwarzać będzie nadal warunki sprzyjające rozwojowi całego rolnictwa i przeobrażeniom socjalistycznym. Szczególną rolę w przyspieszaniu tych przeobrażeń mają — jak podkreślano — PGR-y i spółdzielnie produkcyjne. Spoczywa bowiem na nich obowiązek nie tylko zao-

patrywania gospodarstw chłopskich w kwalifikowane nasiona i zwierzęta hodowlane, ale także wdrażania nowych technologii produkcji, szerszego rozwijania kooperacji z gospodarstwami indywidualnymi oraz przejmowania i zagospodarowywania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Równie aktywnym czynnikiem w rozwoju naszego rolnictwa są kółka rolnicze. Rozszerzając usługi produkcyjne i rozwijając własne gospodarstwa zespołowe na gruntach PFZ, kółka rolnicze mają duże możliwości oddziaływania na podnoszenie poziomu gospodarowania u sąsiadujących rolników indywidualnych.

Praca ideowo-wychowawcza

Zadania w dziedzinie pogłębiania pracy ideowo-wychowawczej, dalszego rozwoju socjalistycznej kultury i dośkonaleń środków masowego przekazu — omawiano w zespole, którego obrady prowadził kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski.

Przedmiotem zainteresowania delegatów na Zjazd i zaproszonych gości uczestniczących w pracy tego zespołu były trzy grupy problemów, ściśle ze sobą związanych. Zarówno bowiem praca ideowo-wychowawcza, jak twórczość i działalność kulturalna oraz działalność środków masowego przekazu — służą temu samemu celowi: podnoszeniu socjalistycznej świadomości narodu, formowaniu osobowości ludzkiej zgodnie z ideałami socjalizmu.

Zabierający głos w dyskusji rekapitulowali nasze najważniejsze osiągnięcia w tych dziedzinach i formułowali propozycje dotyczące dalszych zadań frontu ideologicznego.

Uczestnicy dyskusji omawiali szeroko zadania stojące przed działaczami frontu ideologicznego, twórcami kultury, dziennikarzami. To co ich łączy — to kształtowanie postawy człowieka socjalizmu — ideowego, wszechstronnie rozwiniętego, zaspokajającego swą ambicję w zgodzie z celami i potrzebami ogółu.

W dyskusji wskazywano, że minione 5-lecie przyniosło poważne zmiany w polskiej kulturze. Rozwijała się ona zgodnie z przyspieszonym rytmem życia kraju. Wprowadzaniu w życie programu, który VII Zjazd partii wytyczył przed narodem — stwierdzano — towarzyszyć powinna stała pogłębiana praca ideowo-wychowawcza, której jednym z głównych zadań będzie pokazywanie wiści rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Ważnym zadaniem jest też ukazywanie humanistycznych treści, z jakimi partia wiąże pojęcie lepszej jakości życia oraz nierozłączności dwóch podstawowych elementów: wyższej jakości pracy i warunków życia narodu.

Problemy rodziny

Zespół: „Problemy moralne, ekonomiczne i prawne umocnienia rodziny” obradował pod przewodnictwem sekretarza CRZZ Ireny Sroczyńskiej.

Najważniejszymi problemami, wokół których toczyła się dyskusja, była m.in. projektowana nowelizacja kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, mającego służyć ochronie rodziny jako podstawowej komórki społecznej, a także lepszemu zabezpieczeniu macierzyństwa i interesów dziecka.

Nieodzowny jest też — podkreślali dyskutanci — dalszy wielostronny wysiłek w dziedzinie rozwoju różnych form opieki nad dzieckiem, zwłaszcza wobec rosnącej aktywizacji zawodowej kobiet.

Podczas toczących się obrad uczestnicy dyskusji — wśród których znajdowali się wychowawcy, pedagodzy, działacze, naukowcy, reprezentanci młodszego pokolenia z miast i wsi — podkreślali doniosłą rolę, jaką w umocnieniu rodziny odgrywa wychowanie. Należy — mówiono — dążyć do jeszcze więk-

szego zharmonizowania wychowania rodzinnego z wychowaniem oddziaływaniem szkoły. Duże zadania mają też do spełnienia związki zawodowe i zakłady pracy. Powinny one — akcentowano w dyskusji — jeszcze lepiej przyczyniać się do integracji rodzin, pomagając pracującym rodzicom w rozwiązywaniu problemów bytowych, kulturalnych i wypoczynkowych. W tym zakresie pomocny będzie utworzony w zakładach fundusz socjalny i mieszkaniowy, a także dalszy rozwój zaplecza socjalno-kulturalnego.

Młodzież

Obradował też zespół problemowy, omawiający zadania partii, państwa i organizacji młodzieżowych w dziedzinie kształcenia i wychowania młodego pokolenia. W pracach zespołu, któremu przewodniczył minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski, brali udział — obok delegatów na VII Zjazd — również działacze ruchu młodzieżowego, pedagodzy, pracownicy frontu wychowawczego.

Punktem wyjścia w dyskusji były doświadczenia i ogromny dorobek w dziedzinie przebudowy systemu oświatowego w Polsce oraz aktywizacji społeczno-produkcyjnej i wychowania ideowego młodzieży. O powodzeniu naszych zamierzeń w tej dziedzinie w następnych latach zdecydowanie — stwierdzali dyskutanci — konsekwentna i efektywna praca wszystkich ogniw socjalistycznego systemu edukacji.

Od wiedzy, kwalifikacji i aktywności młodzieży, zależy w dużym stopniu pomyślna realizacja programu rozwoju kraju w latach 1976-1980. To stwierdzenie dominowało w dyskusji. Podnoszono też m.in. sprawy wykształcenia w kolejnej 5-late — zgodnie z potrzebami gospodarki — ponad 3-milionowej rzeszy młodych, problemy usprawniania procesów adaptacji i awansu zawodowego młodych kadr oraz zagadnienie odpowiedzialności organizacji młodzieżowych za codzienną postawę młodego człowieka.

Do kluczowych spraw zaliczono w dyskusji konieczność dalszego doskonalenia zasady wychowania młodzieży przez pracę oraz kształtowania patriotycznych i internacjonalistycznych postaw młodych obywateli Polski Ludowej.

Inwestycje

Pod przewodnictwem wicepremiera Alojzego Karkoski obradował zjazdowy zespół dyskutujący nad założeniami polityki inwestycyjnej, doskonaleniem procesów inwestycyjnych i zadaniami budownictwa przemysłowego.

W obradach uczestniczyło ponad 100 delegatów na VII Zjazd PZPR oraz kilkudziesięciu zaproszonych gości. Ożywia dyskusja, której przyswiecało hasło: inwestycje fundamentem polskiego jutra, koncentrowała się na ocenie wykonania programu VI Zjazdu w dziedzinie inwestycji, krytycznej analizie istniejących jeszcze nieprawidłowości i niedostatków oraz wypracowaniu metod działania gwarantujących uzyskanie maksymalnych rezultatów z zainwestowanych środków.

Budownictwo mieszkaniowe

Zespół programowania, rozwoju i realizacji budownictwa mieszkaniowego obradował nad całokształtem problemów, warunkujących dalszy rozwój budownictwa. Debacie przewodniczył minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, Tadeusz Bejma. W dobiegającej końca 5-late, nowe mieszkania otrzymało ogółem 1.125 tys. rodzin, a więc o 50 000 więcej, niż przewidywały plany. Program następnego 5-lecia zakłada wybudowanie o co najmniej 400 000 mieszkań więcej. Jakże przedsięwzięcia należy podjąć, aby przekroczyć te zadania, uzyskać mieszkania dobrej jakości w prawidłowo ukształtowanych

i kompleksowo zagospodarowanych osiedlach — to główne zagadnienia stanowiące przedmiot dyskusji zespołu zjazdowego.

Dalszy rozwój przemysłu mieszkaniowego, lepsze wyposażenie miast w urządzenia infrastruktury komunalnej, to podstawowe elementy — jak wskazywano w toku dyskusji — od których zależy pomyślna realizacja programu budownictwa mieszkaniowego. Projektanci muszą jednak — podkreślano — tak wykorzystywać produkowane przemysłowe elementy (a dostarczane są one obecnie z ponad 93 fabryk domów), aby uprzedzając budownictwo poprawiać rozwiązania funkcjonalne mieszkań i architektoniczny kształt domów i osiedli.

Podniesienie jakości nowych mieszkań, a także przekazywanie ich równocześnie z osiedłowymi obiektami handlowo-usługowymi, to wymóg, któremu muszą sprostać wykonawcy i inwestorzy.

Demokracja socjalistyczna

Obradom zespołu problemowego VII Zjazdu PZPR, omawiającego zadania w zakresie dalszego pogłębienia demokracji socjalistycznej i umocnienia socjalistycznego państwa — przewodniczył Zenon Wróblewski, kierownik Biura Spraw Sejmowych KC PZPR. Umocnienie kierowniczej roli partii, zakres proponowanych zmian w Konstytucji, umacnianie pozycji organów przedstawicielskich oraz skuteczności działania administracji — należą do głównych problemów poruszonych w toku obrad. Na tle tych problemów zarysowane zostały pierwsze wnioski, dotyczące umacniania dyscypliny i sumienności w wykonywaniu zadań, co stanowi podstawę lepszego zaspokajania potrzeb ludności oraz wiąże się z dalszym rozwojem wszelkich form samorządności i aktywności społecznej w systemie demokracji socjalistycznej i demokracji wewnątrzzakładowej.

W czasie obrad zespołu podkreślano potrzebę takiego kształtowania świadomości socjalistycznej, która na plan pierwszy wysuwa potrzeby ogólnospołeczne i ogólnonarodowe.

Nawiązując do reformy administracji kraju akcentowano, że praktyka potwierdziła słuszność tej reformy. Istnieją jeszcze pewne problemy wymagające rozwiązania, a wśród nich — sprawa kształcenia kadr dla administracji, przed którymi stawia się dziś znacznie wyższe wymagania niż dawniej. Podkreślano też wagę skutecznego funkcjonowania kontroli państwowej.

W odniesieniu do proponowanych zmian w Konstytucji PRL dyskutanci byli zgodni,

że usankcjonowanie przemian w życiu politycznym i społecznym kraju ma ważne znaczenie w procesie budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Komunikacja, transport, łączność

Toczyła się też dyskusja w zespole „Rozwój komunikacji, transportu, łączności”, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Opolu Andrzej Zabiński. Dyskutanci akcentowali, iż jeśli transport ma zapewnić sprawną pracę innych działów gospodarki, musi pracować w jednolitym, zintegrowanym systemie. Rozwój poszczególnych gałęzi transportu powinien więc wynikać z udziału i zadań, jakie mają do spełnienia poszczególne jego rodzaje w takim, elastycznie działającym systemie. Szczególnie szybki wzrost możliwości przewozowych powinien następować w transporcie drogowym i wodnym. Takie kierunki działania wynika z konieczności odciążenia kolei. W łączności, a szczególnie w telekomunikacji, powinien następować jednocześnie postęp ilościowy i jakościowy.

W obradach zespołu uczestniczyło przeszło 120 delegatów i zaproszonych gości.

W krajowym systemie transportowym decydujące znaczenie będzie miała kolej. Podkreślano, że niemal wszyscy zabierający głos w dyskusji nad rozwojem komunikacji, transportu i łączności. Mówiąc o potrzebie rozbudowy i modernizacji kolei zwracano uwagę, że równolegle muszą być unowocześniane drogi, ponieważ jest to istotny warunek wywiązania się transportu samochodowego z zadań w następnych latach. Dzięki rozbudowie sieci drogowej i kolejowej poprawia się też warunki podróży.

Problem, o którym mówiło wielu zabierających głos — to mechanizacja przeładunków. Podkreślano, że cenny czas zaoszczędzony przez skrócenie podróży ładunku czy przesyłki pocztowej nie powinien być tracony w złe zorganizowanej bazie przeładunkowej.

Nauka i technika

„Zadania w dziedzinie dalszego rozwoju nauki i techniki oraz podnoszenia ich roli w socjalistycznym budownictwie” — to nazwa i temat obrad zespołu zjazdowego, który dyskutował w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie.

Otwierając obrady zespołu jego przewodniczący — prof. Jarema Maciszewski, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, przypomniał pokrótce przebieg i podstawowe wnioski dyskusji przedzjazdowej w środowisku ludzi nauki i techniki.

Podczas obrad stwierdzono, że w ostatnich latach wydatnie wzrosła w naszym kraju ranga nauki, która stała się jednym z podstawowych jakościowych czynników rozwoju. Nastąpił znaczny rozwój badań nauko-

wych — tak podstawowych jak i stosowanych; postęp naukowo-techniczny objął — choć nierównomiernie — wszystkie sfery produkcji. Doskonali się proces kształcenia wysoko kwalifikowanych kadr. Rośnie ranga nauki polskiej w świecie.

W dyskusji na temat dalszego rozwoju nauki i techniki oraz podnoszenia ich roli w socjalistycznym budownictwie — zabierali głos naukowcy i praktycy, pracownicy placówek naukowo-badawczych i przemysłu, profesorowie, robotnicy, inżynierowie, rolnicy, pracownicy administracji naukowej i gospodarczej.

Wśród licznych poruszonych przez nich problemów i zgłoszonych wniosków jedno z czołowych miejsc zajęła kwestia wdrażania rezultatów prac naukowych do praktyki gospodarczej. Istnieją w tej dziedzinie znaczne rezerwy i możliwości — podkreślali delegaci na VII Zjazd i zaproszeni goście — a ich wykorzystanie może sprawić, że Polska stanie się eksporterem nowatorskich rozwiązań.

Wiele uwagi poświęcili też dyskutanci stałemu podnoszeniu poziomu kadr naukowych, potrzebie ich odmładzania oraz stworzenia lepszych mechanizmów przepływu specjalistów między nauką a gospodarką.

Stosunki międzynarodowe

Współdziałanie polskiej polityki zagranicznej w zabezpieczaniu warunków dalszego przyspieszonego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju było głównym tematem prac zespołu pod nazwą „Zadania partii i państwa w dziedzinie międzynarodowych stosunków PRL”, który obradował pod przewodnictwem członka Sekretariatu KC, kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszarda Freleka.

Zagajając dyskusję R. Frelek nawiązał do wygłoszonego na VII Zjeździe PZPR przemówienia sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa, który podkreślił ważną rolę Polski we wspólnocie socjalistycznej oraz w realizacji sukcesów socjalistycznej linii w polityce światowej.

W toku dyskusji podkreślono, że fundamentalnym założeniem polskiej polityki zagranicznej jest dalsze zacieśnianie braterskiego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i wszechstronne rozwijanie współpracy z krajami wspólnoty socjalistycznej.

Delegaci i zaproszeni goście akcentowali potrzebę umacniania współpracy i odprężenia na świecie w duchu aktu końcowego Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy oraz przeciwstawiania się siłom, dążącym do zakwestionowania wyników tej konferencji, bądź hamowania procesów odprężenia.

Szczególnie wysokie wymagania stawia się członkom partii, sprawującym kierownicze stanowiska. Wielu pisało, daje wyraz pragnieniu, by wszyscy członkowie PZPR byli ludźmi produkującymi w swych środowiskach.

Omawiając sprawy dotyczące pracy z weteranami ruchu robotniczego, sprawozdanie stwierdza, że instancje partyjne udzielają im, ich rodzinom oraz rodzinom zmarłych działaczy konkretną pomoc i opiekę.

Komisje rewizyjne wiele uwagi poświęciły gospodarce partyjnej i prowadzeniu dokumentacji. Stwierdzono, że zasady gospodarności i dyscypliny budżetowej są w pełni przestrzegane zarówno w instancjach terenowych, jak i w Komitecie Centralnym.

Reasumując ustalenia kontroli przeprowadzonych między VI a VII Zjazdem CKR stwierdza, że działalność partii w zakresie spraw objętych kontrolą prowadzona była prawidłowo i zgodnie z uchwałami VI Zjazdu. (PAP)

Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR

(OMÓWIENIE)

W okresie sprawozdawczym Centralna Komisja Rewizyjna pogłębiła współpracę z terenowymi komisjami, udzielając im pomocy w ustalaniu kierunków kontroli. Zwiększył się zakres działania komisji rewizyjnych. W okresie międzyzjazdowym CKR przeprowadziła 91 kontroli problemowych. Badaniom objęto ognia partii wszystkich szczebli.

Wiele uwagi poświęciła CKR sprawom związanym z jakościowym umacnianiem partii. Komisje rewizyjne aktywnie włączyły się do przeprowadzonej z inicjatywy Biura Politycznego KC i zgodnie z rezolucją I Krajowej Konferencji PZPR pracy wewnątrzpartyjnej, związanej z wymianą i gitymacji członkowskich PZPR. Instancje i organizacje partyjne nadały sprawom przygotowania i przeprowadzenia wymiany legitymacji charakter szeroko zakrojonej kampanii ideowo-politycznej.

W swym wystąpieniu CKR

stwierdziła, że nastąpiło dalsze umocnienie i usamodzielnienie podstawowych organizacji partyjnych. Podniósł się poziom zebrań partyjnych, które w coraz większym stopniu stają się główną placzką rozstrzygnięcia węzłowych problemów określonych środowisk. Wzrosła wychowawcza rola zebrań partyjnych. Organizacje partyjne dużą wagę przywiązują do wniosków i propozycji zgłaszanych na zebraniach, na których też członkowie informowani są o sposobie załatwiania zgłoszonych spraw.

Wiele miejsca w sprawozdaniu poświęcono problematyce listów i skarg. Podkreślono, że po VI Zjeździe ich napływ z roku na rok malał. Niemala część listów zawiera ważne i cenne dla partii sygnały w różnorodnych sprawach. Ton listów staje się coraz bardziej rzeczowy i gospodarski.

Listy świadczą o wzroście zaufania do partii, o żywym zainteresowaniu dla poczyną instancji i organizacji PZPR.

Echa obrad zjazdowych w prasie zagranicznej

Zagraniczne echa obrad VII Zjazdu PZPR wzbogaciły się o relacje z przemówienia Leonida Breżniewa oraz referatu Piotra Jaroszewicza. Wiele uwagi poświęca się też spotkaniu przywódców partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy uczestniczyli w obradach VII Zjazdu PZPR. Oprócz tych elementów prasa, radio i telewizja wielu krajów nadal przynoszą własne korespondencje z Warszawy, ilustrujące atmosferę twórczej pracy i dumy z wielkich dokonań, jaka dominuje w naszym kraju w dniach Zjazdu.

MOSKWA. Srodowa „Prawda”, organ KC KPZR, w kolejnej korespondencji z Warszawy, charakteryzując przebieg zjazdowej dyskusji podkreśla, że toczy się ona pod znakiem jedności partii i narodu, dążąc do osiągnięcia nowych sukcesów w budownictwie socjalistycznym w Polsce oraz umacniania światowego systemu socjalistycznego.

Omawiając perspektywy rozwoju kraju, delegaci zwracają uwagę — pisze dziennik — iż przyszłość Polski jest nierozłącznie związana z jej przynależnością do światowej wspólnoty socjalistycznej, z dalszym pogłębianiem wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Posiedzenia komisji zjazdowych

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Wyborczej VII Zjazdu partii.

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR Józefa Tejchmy rozpoczęła pracę powołana przez VII Zjazd partii Komisja Statutowa.

Komisja ta wyłoniła na swoim posiedzeniu zespół redakcyjny, kierowany przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha. (PAP)

Broшура z referatem programowym Biura Politycznego KC PZPR

10 bm. w kioskach „Ruchu” oraz księgarniach „Domu Książki” ukazała się w sprzedaży broszura z referatem programowym Biura Politycznego, przedstawionym w pierwszym dniu Zjazdu przez sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Pełny tekst referatu pt. „O dalszy dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego — o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu” wydała „Książka i Wiedza”. (PAP)

We wtorek, 2 grudnia, wystąpił z recitalem fortepianowym Eugeniusz Mogilewski. Z całą pewnością ci, którzy słyszeli grę tego młodego radzieckiego pianisty, nigdy już nie zrezygnują z okazji ponownego kontaktu z jego wielką sztuką. Mogilewski wszakże nie czyni usilnych starań o przypodobanie się potencjalnym i faktycznym słuchaczom. Świadczy o tym choćby zaproponowany przez niego zestaw kompozycji, na wysłuchanie których nie każdy nasz meloman decyduje się bez wahania. „Images” Klaudivsa Debussy'ego, Sonata Beł Bartoka, Chacona nieznanego nam współczesnego kompozytora radzieckiej Sofii Gubajduliny oraz prawie zapomniana przez ogół pianistów Sonata b-moll op. 36 Sergiusza Rachmaninowa, to rzeczywiście program — przynajmniej u nas — niekonwencjonalny i dla przeciętnego słuchacza trudny. Ponadto pianista nie usiłował zafrapować odbiorców jakimkolwiek zbędnym efektem. Grał po prostu to, co w nutach zawarł kompozytor. I wbrew pozorom, tak wierne traktowanie tekstu nie ograniczyło przecież rozległych obszarów do wypełnienia własną osobowością od twórcy. Musi on tylko być indywidualnością tej miary, co Eugeniusz Mogilewski.

„Images” Debussy'ego pianista grał jakby dla siebie tylko. Ale oprócz tej głębokiej, pełnej zadumy intymności wykonania, oczarował mnie sam rodzaj dźwięku fortepianu, brzmiącego

„Prawda” informuje o referacie wygłoszonym na zjeździe przez premiera Piotra Jaroszewicza na temat podstawowych założeń społeczno-gospodarczego rozwoju Polski w latach 1976—1980.

PRAGA. Prasa czechosłowska ceka wybija na czoło referat Piotra Jaroszewicza oraz przemówienia powitalne przekazane zjazdu przez Leonida Breżniewa i Gustava Husaka. Podkreśla też znaczenie warszawskiego spotkania przywódców partii komunistycznych krajów socjalistycznych.

Komentarz dziennika „Rude Pravo” stwierdza, że program polskich komunistów, strategiczna linia partii nacechowane są niezłomną wiernością ideom marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu. Program, który przyjmie zjazd — podkreśla komentator — został jednomyślnie zaakceptowany przez cały naród.

BERLIN. 10 bm. organ KC SED „Neues Deutschland” zamieścił na czołowym miejscu informację o spotkaniu przywódców partii krajów socjalistycznych i pt. „Zjazd PZPR pod znakiem proletariackiego internacjonalizmu” sprawozdania swych specjalnych wysłanników. Dziennik w całości wy drukował przemówienia Leonida Breżniewa i Janosa Kadara oraz obszerny fragment referatu premiera Piotra Jaroszewicza, jak również omówienie rozpoczętej na zjeździe dyskusji.

BUDAPESZT. Środa była kolejnym „polskim dniem” w węgierskich środkach masowego przekazu. Relacje z VII Zjazdu PZPR podawała cała tułejsza prasa.

Wszystkie centralne dzienniki opublikowały doniesienia z Warszawy na pierwszych kolumnach, opatrzone zdjęciami. Przemówienia Leonida Breżniewa i Janosa Kadara podano w całości. Bardzo obszernie zrelacjonowała także węgierska prasa referat premiera Piotra Jaroszewicza o wytycznych nowej pięcioletki.

SOFIA. W prasie sofijskiej nadal dominowały materiały poświęcone VII Zjazdowi

PZPR. 10 bm. centralne dzienniki na pierwszych stronach zamieściły przemówienia sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa i sekretarza KC BPK Todoru Ziukowa. Poinformowano także o referacie Piotra Jaroszewicza.

Cała prasa podaje na czołowych miejscach informacje o spotkaniu przywódców partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych.

BELGRAD. Cała prasa jugosłowiańska relacjonując przemówienie sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa na VII Zjeździe PZPR, najwięcej uwagi poświęciła tym fragmentom, w których przywódca radziecki mówił o konieczności rzetelnego realizowania przez wszystkich ustaleń osiągniętych w Helsinkach na zakończenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

PARYŻ. Wszystkie dzienniki francuskie zamieściły informację o przemówieniu sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, a telewizja nadała w głównym wieczornym dzienniku obszerny fragment tego przemówienia. Prasa paryska podkreśla, że przywódca radziecki omówił stosunki Wschód — Zachód po KBWE w Helsinkach, potępiając m. in. kampanię oszczerstw przeciwko wspólnotie socjalistycznej, jaką rozpętano w niektórych krajach zachodnich.

BONN. Pisząc 10 bm. o referacie premiera Piotra Jaroszewicza na VII Zjeździe „Frankfurter Allgemeine Zeitung” podkreśla, że dał on wyraz przekonaniu, iż stopa życiowa ludności będzie nadal wzrastać w sposób odczuwalny. W relacjach ze Zjazdu prasa RFN pisze też obszernie o przemówieniu Leonida Breżniewa. Dzienniki podkreślają, że L. Breżniew z zadowoleniem ocenił dotychczasową współpracę obu krajów oraz opowiedział się za jej pogłębieniem we wszystkich dziedzinach.

TOKIO. Wszystkie dzienniki japońskie podały za agencjami prasowymi lub w materiałach własnych korespondentów z Warszawy relacje z przemówienia Leonida Breżniewa na VII Zjeździe PZPR.

Popularny dziennik gospodarczy „Nihon Keizai Shimbun”, omawiając treść inauguracyjnego przemówienia E. Gierka zestawia główne wskazniki rozwoju gospodarki polskiej w latach 1976—1980.

Nowelizacja ustawy

Obrona cywilna w dwustopniowej strukturze władzy i administracji

Obrona cywilna stanowi, jak wiadomo, niewyodrębnioną część struktury państwa i jego systemu rozwojowego. Np. funkcje szefów obrony cywilnej pełnią stosownie do zakresu swojego działania, wojewodowie, prezydenci miast, naczelnicy dzielnic, gmin i kierownicy zakładów pracy. W formacjach samobrony i jednostkach ratowniczych, stanowiących siły obrony cywilnej, część ludności pełni służbę obronną bez odrywania od miejsca pracy i zamieszkania.

Środkami ochrony ludności w systemie obrony cywilnej są w znacznym stopniu środki pracy produkcyjnej. Cele i zadania obrony cywilnej są w zasadzie zbieżne z wieloma zagadnieniami okresu pokojowego. Jak ochrona środowiska i przeciwpowodziowa, oświata sanitarna, likwidacja skutków klęsk żywiołowych, katastrof itp. Każde zatem przeobrażenie w działalności państwowej i społecznej pociąga za sobą określone zmiany, odpowiadające tym przeobrażeniom w dziedzinie obrony cywilnej.

O tej zależności, świadczy najwyraźniej ostatnio przeprowadzona reforma, w wyniku której ukształtowała się dwustopniowa struktura władzy i administracji terenowej.

Wprowadzone poprawki organizacyjne można sprowadzić w zasadzie do trzech zagadnień:

● likwidacji powiatowego ogniw obrony cywilnej,

● nowego usytuowania organów obrony cywilnej,

● skorygowania uprawnień szefów OC i organów administracji w sprawach przygotowania obrony cywilnej.

Pierwsze zagadnienie stanowi oczywistą konsekwencję wyeliminowania ogniw powiatowego ze struktury władzy i administracji państwowej. Dotychczasowe uprawnienia i zasoby tego szczebla przesyłają według ogólnej zasady reformy, na szczeble województwa i gmin. W rezultacie wzmocniły się gminy, zwłaszcza wojewódzkie ogniw obrony cywilnej, jak również nie nastąpiły zmiany na szczeblu centralnym, ogólnopolskim.

Najważniejsze przeobrażenia nastąpiły w ogniwie wojewódzkim obrony cywilnej. Dotychczasowe komórki wykonawcze OC zostały wyłączone z ogniw wojskowych (WSW) i przekształcone w wojewódzkie inspektoraty obrony cywilnej i organizacje usytuowane w urzędach wojewódzkich administracji państwowej. Na analogicznych zasadach zmiany dokonane zostały w miastach z

tym, że miejskie inspektoraty obrony cywilnej tworzone są w zasadzie w miastach liczących ponad 20 tysięcy mieszkańców, zaś w mniejszych, wojewodowie powołują inspektorów d.s. obrony cywilnej.

Nastąpiło zespolenie inspektoratów z administracją cywilną, co ma duże znaczenie praktyczne bowiem zgodnie z ustawą o powszechnym obowiązku obrony PRL, znówelizowana 3 lipca br. uchwałą Rady Ministrów nr 111/73 w sprawie obrony cywilnej, ustawa o radach narodowych i innymi przepisami, na terenach urzędach administracji państwowej spoczywa wiele obowiązków, m. in. utrzymanie w gotowości powszechnego ostrzeżenia (alarmowania ludności o niebezpieczeństwie), wykrywanie skażeń i zakażeń, przygotowanie społecznej służby zdrowia do udzielania pierwszej pomocy, zabezpieczenie żywności, wody, paszy i zapewnienie ochrony zwierząt.

W związku z możliwościami wprowadzenia dalszych uprawnień jakie otwary się przed obroną cywilną w wyniku reformy administracji, zo

stały skorygowane również uprawnienia szefów obrony cywilnej.

Tak np. Szefowi Obrony Cywilnej Kraju przyznane zostały prawa, należące dotąd do Ministra Obrony Narodowej w sprawach organizacji i przygotowania formacji samobrony, wydawanie wytycznych do realizacji zadań OC itd. Natomiast terenowi szefowie obrony cywilnej przejęli uprawnienia dotyczące obrony cywilnej z wyjątkiem nadawania przydziałów organizacyjnych i mobilizacyjnych do służby w formacjach samobrony (które znajdują się nadal w gestii administracji wojskowej), należące dotąd do kompetencji terenowych sztabów wojskowych.

Warto podkreślić, że na plan pierwszy wysunęły się zadania szefów obrony cywilnej do koordynowania, nadzorowania i kontrolowania realizacji zadań obrony cywilnej przez jednostki wojskowe, spółdzielcze i organizacje społeczne, znajdujące się na terenie ich działania, a nie podlegające im organizacje.

płk JERZY SUWART

Zadanie dla każdego z nas — pracować lepiej i wydajniej

Rozmowa z delegatem na VII Zjazd partii, wojewodą poznańskim — Stanisławem Cozasim

W czasie przerwy w obradach komisji, która dyskutowała problemy doskonalenia systemu planowania, zarządzania i kierowania gospodarką narodową poprosiliśmy o wypowiedź delegata na VII Zjazd partii, wojewodę poznańskiego — Stanisława Cozasia.

— Chciałbym podjąć dwie sprawy. Z wytycznych referatów Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza wynika dla nas niezliczona ilość zadań. Musimy pracować — my

Dodatkowe zobowiązania

Dokończenie ze str. 1

wysokiej jakości koszule i piżamy męskie, w czynnie zjazdowym zobowiązała się powiększyć wartość tegorocznej planowanej produkcji o 1 milion złotych. Dzięki mobilizacji załogi — w przeważającej liczbie kobiecej — zadanie to wykonano z dużym wyprzedzeniem. Obecnie w „Bukowiance” zgłoszono dalsze zobowiązania produkcyjne do końca roku. Ich realizacja pozwoli zaopatrzyć rynek krajowy w dodatkowe wyroby wartości 2 miliony złotych. (zd)

Atmosfera towarzysząca obradom VII Zjazdu partii, na których koncentruje się uwaga także mieszkańców Ziemi Pilskiej, wpływa mobilizująco na rytm życia społecznego i gospodarczego. Wczoraj w Czarnkowie, Wyrzysku, Rogoźnie i Złotowie wręczono 76 legitymacji nowym kandydatom PZPR, a w zakładach pracy zorganizowano 143 dalsze warty produkcyjne. Kolejne przedsiębiorstwa zameldowały o wykonaniu rocznych zadań. Dodatkowo produkcja Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Wągrowcu osiągnie wartość 6 milionów złotych. W Wągrowie kiel Fabryce Mebli do końca roku powstanie 50 dodatkowych kompletów „Karo” i 550 tapczanów, w Nadleśnictwie Sarbia pozyskane zostaną ponadplanowe ilości drewna za 96 000 zł, natomiast w pilskich ZNTK zakończono remont 20-tonowego młota pneumatycznego, czego nie podjęły się inne przedsiębiorstwa w kraju. Do magazynów zbożowych dostarczane są dodatkowe tony ziarna. Rolnicy gminy Szydłowo odstąpili ponad plan 4 tony, Kramieni ponad 9 ton, Tarnówki 5 ton, a Gołańcz 4,7 tony. O podjęciu kolejnych zobowiązań wartości 54 000 złotych zameldowała załoga PGR w Oleśnicy. (zr)

się o administracji państwowej — jeszcze bardziej efektywnie i wielokierunkowo. Po myślimy tylko, ile jest do zrobienia w przemyśle, w budownictwie, w rolnictwie, w budownictwie mieszkaniowym i w rolnictwie. Właściwie nie ma dzieła, w której nie musimy zwiększać efektów naszej pracy. Przed VII Zjazdem partii opracowaliśmy plan założeń rozwoju województwa poznańskiego w następnym pięcioletciu, dysponując uchwałami VII Zjazdu uzupełnimy nasze plany — i od 1 stycznia, pierwsze dni roku i pierwszego dnia nowej pięcioletki przystąpimy do ich realizacji. Podobnie jak cała Polska nie mamy ani chwili czasu do stracenia.

I druga sprawa, to każdy z nas — poznańskich, musi się sam zastanowić nad tym, co może zrobić, aby przyczynić się do budowania i szybkiego działania. Mam głęboką nadzieję, że społeczeństwo poznańskie — znane przecież ze swoich przymiotów — powita podjęcie uchwały VII Zjazdu nowymi, jeszcze lepszymi osiągnięciami. Tego życzę ludziom pracy Poznań. VII Zjazd partii otwiera przed nami nowe perspektywy.

Nasze podstawowe zadanie — mówiąc w dużym skrócie — widzę następująco: musimy zrobić wszystko, aby zdecydowanie i szybko działać. Mam głęboką nadzieję, że społeczeństwo poznańskie — znane przecież ze swoich przymiotów — powita podjęcie uchwały VII Zjazdu nowymi, jeszcze lepszymi osiągnięciami. Tego życzę ludziom pracy Poznań. VII Zjazd partii otwiera przed nami nowe perspektywy.

Rozmawiał:
JERZY KOCHAŃSKI
Rozpoczęcie sesji Rady Najwyższej RFSRR

W środę na Kremlu rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Podczas sesji rozpatrzony zostanie plan rozwoju gospodarki narodowej i budżet Federacji Rosyjskiej na rok 1976. Zatwierdzone również zostaną dekrety Prezydium Rady Najwyższej wydane od czasu ostatniej sesji, która odbyła się w lipcu br. (PAP)

MUZYKA

Dwa wieczory w Filharmonii

pod palcami Mogilewskiego niezwykle śpiewnie, lekko i tak czysto, jakby instrument pozbawiony był owego mechanizmu, który u większości pianistów reaguje dodatkowymi szmerami i stukaniem. Tę doskonałą kulturę brzmienia Mogilewski zachował nawet przy wykonaniu Sonaty Bartoka, w której nasze tradycje wykonawcze preferują pewną twardość i szorstkość dźwięku. W interpretacji Mogilewskiego mniej było zatem spontanicznej dzikości, więcej zaś mocy i głębi wyrazu. Osobowość artysty i jego nieograniczone umiejętności ujawniały się w takim samym stopniu w pozostałych pozycjach programu i oczywiście w bisach: w bardzo pięknej transkrypcji arii z „Orfeusza i Eurydyki” Glucka, zagranej tak niebiańsko lirycznie, że oddech wstrzymywało oraz trzeciej części VII Sonaty Prokofiewa, w której wirtuozowska pasja Mogilewskiego sięgnęła szczytu a dźwięki (w reperytorium) wybuchły dynamicznie. Można powiedzieć, że Mogilewski w swym recitalu odkrył nowe i wykorzystał wszystkie już możliwości fortepianu.

Ten trzydziestoletni artysta rozpoczął swoją wspaniałą karierę dopiero paręnaście lat temu.

Więc choć zdobył i nagrodę na najtrudniejszym Międzynarodowym Konkursie im. Królowej Elżbiety w Brukseli i zdołał swą pianistyką wzbudzić zachwyt w wielu miejscach na świecie, to przecież nie jest on jeszcze tak powszechnie sławny, jak np. starszy jego rodak Stanisław Richter. Stąd zapewne owe liczne puste fotele w auli UAM podczas wtorkowego recitalu. Dla nieobecnych to duża strata. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości, iż równa Richterowi światowa sława Mogilewskiego jest tylko kwestią niedługiego czasu.

W piątek natomiast odbył się koncert symfoniczny z udziałem wybitnego barytona Jerzego Artyusza. Znany nam z licznych występów na poznańskich estradach a także z świetnie odwzorowanej roli Falstaffa Verdiego w Operze Poznańskiej (w ramach gościnnych występów warszawskiego Teatru Wielkiego), znakomity wokalista przedstawił tym razem interesujący i nietuzinkowy program: 2 melodie hebrajskie i 3 pieśni Don Kichoty od Dulciney Maurycego Ravela. Przy pominięciu, że Pieśni Don Kichoty śpiewał już Artyusz w Poznaniu 3 lata temu podczas recitalu

wykonanego z pianistą Jerzym Marchwińskim w Pałacu Działyńskich. Teraz usłyszeliśmy te utwory z towarzyszeniem orkiestry. W tej wersji kompozycje Ravela ukazały się w znacznie bogatszej paletce barw, ale także wspaniałe śpiew Artyusza poruszał jeszcze bardziej, niż wtedy swą niepowtarzalną ekspresją.

Zwróćmy jeszcze uwagę na współtwórcę naszych piątkowych doznań, na dyrygenta Wojciecha Rajskiego. Oprócz orkiestrowych partii wspomnianych pieśni Ravela odtworzył on z orkiestrą Filharmonii Poznańskiej Symfonię G-dur Józefa Haydna i Poemat symfoniczny „Don Juan” Ryszarda Straussa. Były to wykonania świadczące o dalszym znacznym rozwoju dyrygenckiej sztuki Rajskiego. Znakomicie opanowane pamięciowo utwory poprowadził pewną ręką, stosując precyzyjne, czytelne dla instrumentalistów gesty. Rajski po trafił też w pełni oddać istotne cechy stylistyczne granych kompozycji. Może tylko haydnowski Menuet zabrzmiął nieco zbyt przysadziste, a z gąszczu partytury „Don Juana” dyrygent nie wyeksponował kilku ważniejszych wątków. Całość jednak wywarła bardzo dobre wrażenie. **ANDRZEJ SATURNA**

Opony na wszystkie drogi

Złapałem „panę”: samochod najechał na gwóźdź i przebił oponę na wyko. Perspektywa 700-złotowego wydatku, związanego z zakupem nowej, nie była przyjemna. W kilka dni później mój wydatek wydał mi się śmiesznie mały. W Ośrodku Badawczo-Rozwojowym przemysłu oponiarskiego „Stomil” w Poznaniu przyszło mi bowiem rozmawiać o oponach, które kosztują 1000 dolarów i więcej.

Nazywają się „giganty” i na rozdzielę się właśnie tutaj kilka lat temu. Jak już kiedyś pisałem, nazwa w pełni odpowiada ich wyglądom i rozmiarom. Są to wielkie opony stosowane w olbrzymich maszynach przeznaczonych dla budownictwa, maszyn drogowych i leśnych oraz górniczych. Do niedawna wyłącznymi ich producentami na świecie były wielkie koncerny Dunlop, Michelin czy Goodyear.

W Polsce gwałtownie wzrosło zapotrzebowanie na te opony, gdy rozpoczęła pracę Kopalnia Miedzi w Lubinie, gdzie stosuje się właśnie owe wielkie maszyny. Takich opon domagali się też producenci maszyn budowlanych i drogowych: ze Stalowej Woli, Wrocławskiej „Fadromy” czy też Bumaru. W tej sytuacji specjaliści z poznańskiego Ośrodka opracowali technologię oraz wyprodukowali pierwsze polskie „giganty”. W grudniu 1970 zespół kierowany przez mgr. inż. Stanisława Kondeję przekazał kopalni miedzi w Lubinie pierwsze prototypowe opony. Niezłe znieśli one trudny tryb pracy w górniczych warunkach. Te udane próby sprawiły, że w Poznańskiej Fabryce Opon Samochodowych „Stomil”, uruchomiono w przewidzianych warunkach produkcję „gigantów”.

Teraz trwa tutaj budowa nowej hali produkcyjnej, której ukończenie ma nastąpić w przyszłym roku. Przewiduje się, iż wydział ten wytworzy kilkanaście tysięcy „gigantów” rocznie. Trudna produkcja: każda opona waży ok. 260 kg, a jej bieżnik jest niejako składany z 6 elementów.

Równocześnie Ośrodek Badawczo-Rozwojowy opracowuje koncepcję procesu technologicznego dla przyszłej dużej fabryki gigantów w Karolinie.

Pracujemy też — mówi dyrektor ośrodka mgr Stanisław Cyran — nad nowymi typami „gigantów”. Przygotowaliśmy już kolejne trzy rozmiary. Wykonujemy ponadto giganty radialne oraz radialne z opasaniem stalowym. Szukamy optymalnych rozwiązań dla różnych użytkowników. Przy badaniach nowych typów oprzyrządowanie dostarczają nam często ich przyszły odbiorcy. Ostatnio na przykład w ten sposób poza planem wykonaliśmy 10 wielkich opon dla Huty Katowice.

Inne badania prowadzone aktualnie w Ośrodku? Jest to m. in. kompleks opracowań dla usprawnienia i modernizacji technologii w przemyśle oponiarskim. Inne prace dotyczą unifikacji w oponiarstwie receptur. Okazuje się, że ich ujednolicenie może przynieść oszczędności surowcowe i poprawę jakości wyrobów.

Opracowano też szereg receptur z zastosowaniem surowców krajowych. Dobrym przykładem jest tutaj zastąpienie (przy gumowaniu kordów opon) 20 procent kauczuku naturalnego — kauczukiem syntetycznym. Inne prace dotyczą wykorzystania odpadów: przynoszą już rocznie oszczędności ok. 20 mln złotych. O ile znane są w świecie metody wykorzystania odpadów i surowców wtórnych o charakterze wiskozowym, to gorzej jest z odpadami poliamidowymi. A jednak ośrodek opracował metodę zastosowania odpadów kordowych poliamidowych do produkcji pewnych elementów wchodzących w skład opony.

Szuka się również sposobów wykorzystania starych, zużytych opon: są one zamrażane i następnie mielone, a mieszanina w ten sposób powstała okazuje się użyteczna dla oponiarstwa.

— Prowadzimy ponadto badania — uzupełnia dyr. Cyran — z tzw. oponami całostalowymi, posiadającymi jedną warstwę kordu. Są one najnowocześniejsze, stosowane dla samochodów ciężarowych i autobusów. Dla samochodów osobowych konstruujemy opony tzw. kolorowe, o dużej przyczepności, nadające się na drogi oblodzone i ośnieżone. Myślimy też o oponach o podwyższonej wytrzymałości, o przebiegu do 100 000 kilometrów. Zaś dla przemysłu oponiarskiego przygotowujemy proces technologiczny dla Centralnej Wytwórni Detek w Dębicy. Myślimy też o tym, aby w przyszłości podjąć się projektowania, konstrukcji, a nawet wykonania pewnych maszyn dla oponiarstwa.

W ośrodku pracuje 300 specjalistów. W tym roku wykonają oni prace wartości 55 mln złotych. W przyszłości badania przyjmą jeszcze większe rozmiary, bo potrzeby przemysłu oponiarskiego wzrastają z roku na rok. Sądzic należy, że dalszy rozwój ośrodka sprawi, iż polskie opony będą coraz nowocześniejsze.

MAREK PRZYBYLSKI

Więcej przedzy czesankowej



W minionych czterech latach znaczny wzrost produkcji zanotowała łódzka Przedsiębiorstwo Czesankowa im. Gwardii Ludowej „Polmerino”. Jest to wynik modernizacji fabryki. Na zdjęciu: hala produkcyjna.

Fot. — CAF

Razem czy osobno?

Ustawa z 23 czerwca 1973 roku o zasadach tworzenia i podziału zakładów funduszu nagród oraz zakładów funduszu socjalnego i mieszkaniowego postawiła zakłady pracy w nowej i dość trudnej sytuacji, a to dlatego, że systematyczny przyrost funduszu wymaga mądrego planowania przedsięwzięć. Przypomnijmy: do roku 1978 wszystkie zakłady — stopniowo — osiągną fundusz socjalny rzędu 2 proc. planowanego funduszu państwa. W roku 1974 fundusz socjalny w państwowym zakładach pracy wyniósł już 8 miliardów złotych i był wyższy o 70 mln zł. Jest to zatem suma ogromna, a mądre gospodarowanie może przynieść bardzo pożądane społeczne efekty. Niestety — czego należało się spodziewać — w gospodarce funduszem socjalnym występują różnego typu nieprawidłowości, a niektóre zakłady dość hojnie wydają pieniądze na bieżące potrzeby załóg, nie oglądając się nawet na odpowiednie przepisy.

Przed wszystkim ciągle jeszcze obserwuje się skłonność do rozpraszania środków, a także do wydawania na własną rękę. I tak, nowe przepisy gospodarowania środkami z funduszu socjalnego przewidują odciążenie zakładów od prowadzenia żłobków, przedszkoli,

domów kultury, ośrodków wczasowych i sanatoriów. Przepisy stanowią, że wspomniane placówki winny być prowadzone, zarządzane i finansowane przez władze terenowe i FWP oraz różnego typu wyspecjalizowane przedsiębiorstwa szczebla zjednoczeń i resortów. Niestety, bogate zakłady niechętnie oddają pod wspólny zarząd swoje placówki, jak też niechętnie przystępują do tworzenia międzyzakładowych funduszy. Każdy wręcz trzęsie się o swój dotychczasowy dorobek uważając, że ośrodki te będące ich dumą, otaczane szczególną troską, mogą stać się własnością wszystkich, czyli po prostu nikogo. Wiele zakładów pracy niechętnie zapatruje się nawet na łączenie funduszu socjalnego z innymi, sąsiadującymi zakładami, w celu rozbudowy swojej bazy, modernizacji lub podjęcia nowych inwestycji. Każdy niemal zakład pracy pragnie być panem na swoim, choćby to było skromne. Ta praktyka odbija się niekorzystnie na spożytkowaniu funduszu socjalnego oraz wpływa ograniczająco na rozwój bazy.

Tymczasem fundusz jest coraz większy, a wraz ze stałym wzrostem plac będzie coraz większy i dotychczasowa praktyka już chociażby z tego względu jest nie do utrzymania. Na tym tak ważnym odcinku muszą nastąpić szybkie zmiany. Szczególnie dotyczy to modernizacji i rozbudowy bazy wczasowej i kolonijnej. Budowanie wedle zasady „każdy sobie rzepkę skrobie” przyniosło wiele niedobrego. Biedniejsze zakłady budowały byle co, z reguły tzw. psie budki; bogate zakłady wznosiły super ośrodki. W ten sposób pogłębiało się poczucie niesprawiedliwości, czemu trudno się dziwić. Dlatego powołanie funduszu socjalnego miało położyć kres tym wszystkim zjawiskom, z drugiej zaś strony wpłynąć zasadniczo, poprzez łączenie środków różnych za-

kładów, na przyspieszenie budownictwa obiektów wczasowych, kolonijnych, kulturalnych i innych.

Aby jednak fundusz socjalny mógł być wydatkowany jak najbardziej racjonalnie zakłady winny natychmiast przystąpić do ustalenia potrzeb socjalnych załóg, stworzenia planów — krótkoterminowych i długoterminowych — zaspokajania tych potrzeb oraz określenia zasad funkcjonowania zakładowych placówek socjalnych. Po wykonaniu takiej pracy wnioski na pewno narzucają się same, m. in. i ten, że jedynym sposobem zagwarantowania wszystkich potrzeb załóg jest współpraca z innymi zakładami oraz wspólne podejmowanie inicjatyw inwestycyjnych. Nie tak dawno resorty wydały wytyczne zjednoczeniom, które powinny przejąć na siebie funkcję koordynatora. Wytyczne te wskazują na konieczność łączenia małych ośrodków wczasowych i kolonijnych, tworzenia wspólnych kierownictw, oddawania do dyspozycji inwestorom środków transportu, materiałów budowlanych i innych, a dalej — nadzoru nad wymianą miejsc wczasowych i kolonijnych.

Co będzie dalej, jak będzie wykorzystywany fundusz socjalny — trudno przewidywać. Miliardy są i będą nadal w gestii wielu tysięcy zakładów i instytucji. Gra o te miliardy już się rozpoczęła. Już stanowi problem. Na razie jednak trzeba się pilnie przyglądać sposobom wykorzystywania tych miliardów, tworzyć właściwą atmosferę dla idei budowania wspólnymi siłami dla wspólnego dobra oraz idei oddawania przez zakłady różnych obiektów pod wspólne zarządy. Dla przykładu — obiektów wczasowych pod zarząd FWP. Lecz trzeba też baczyć, by rozdział miejsc między zakłady odbywał się zgodnie z wysokością wkładów poszczególnych zakładów.

STEFAN KURECKI

KSIAŻKA

Przypomnienie głosu rewolucyjnych pieśni

Wrocławskie wydawnictwo „Ossolineum” przygotowało ostatnio w nakładzie 5000 egzemplarzy niezwykle, bibliofilskie wydanie — faksymilową reedycję dwóch tomików wierszy i pieśni rewolucyjnych. Pierwszy z nich, zatytułowany „Czegoż chcą?”, miał swój pierwodruk w roku 1882, drugi zaś pt. „Wybór poezji dla robotników” — w roku 1888. Oba wydane były w Genewie nakładem „Przedświtu” — drukarni, która była oficyną organizacji „Proletariat”.

Dziś tomiki te są pobudzającym do refleksji przypomnieniem owych pierwszych poetyckich utworów, które zrodziły się u samego zarania rewolucyjnego ruchu robotniczego w Polsce. Ta prosta i wzruszająca wciąż poezja wiernie towarzyszyła walce polskiego proletariatu aż do ostatniego jego zwycięstwa. Były to broszury szczególnego rodzaju orężem w walce ideowej i politycznej. „Reprodukowana dzi-

sią broszura — napisał w postawie do „Wyboru poezji” Stanisław Ryszard Dobrowolski — szmuglowana niegdyś przez granicę rozdartej Polski do tzw. Królestwa (...) dostawała się do rąk robotarzy na warszawskim Powiślu i na Woli, w Zagłębiu i w Łodzi. Z rewolucyjnej poezji czerpali naukę życia i walki wcześniej niż zapoznawali się z teoretycznymi podstawami socjalizmu”...

Autorami wierszy byli nie tylko znani nam z literackiej tradycji poeci: Maria Konopnicka, Bolesław Czerwiński, Adam Asnyk, Edmund Wasilewski czy Wacław Sieroszewski, lecz także działacze rewolucyjni, prości robotnicy, więźniowie polityczni — skazańcy z warszawskiej Cytadeli i poznańskiego więzienia. „Jest to antologia — pisze w komentarzu do tomiku „Czegoż chcą?” Bogdan Zakrzewski — szacowną pamiątką, jedynym w swoim rodzaju dokumentem hasel, apeli, sloganów wiecowych, polemik, programów, i to sformułowanych nie tylko gniewnym i gromkim głosem wiersza, pieśni rewolucyjnej (...), ale zarówno lirycznym, epicką refleksją nad losem wyzyskiwanych i poniżonych, jak i żartobliwym kupletem kpiącym z wrogów, którzy nie potrafili złamać wolnego ducha”.

Oba przypominane, a mieszczące się w niewielkim futerałku tomiki, są cennym dokumentem minionej epoki, świadectwem rewolucyjnej i patriotycznej tradycji polskiej klasy robotniczej i jednocześnie żywym wciąż źródłem głębokich ideowych treści.

(kos)

Czegoż chcą?

GENEWA 1882

Wybór poezji dla robotników

GENEWA 1888

REPRODUKCJE PIERWODRUKÓW

— OSSOLINEUM

DORADCA

Po wprowadzeniu nowych przepisów

Jak oblicza się zasiłki chorobowe

Nowe, obowiązujące od 1 listopada br. przepisy o zasiłkach (ustawa z 23 X. 1975 r. — Dz. U. nr 34, poz. 185 i rozporządzenie z 24 X. 1975 r. — Dz. U. nr 35, poz. 193) wprowadziły kilka istotnych zmian w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego. O przyczynach tych zmian i ich istocie pisaliśmy już obszernie. Tu omówić chcemy kilka wątpliwości, jakie się wyłoniły — jak to zwykle bywa — gdy wchodzi w życie nowe przepisy.

Pierwsza sprawa dotyczy okresu pracy, od którego zależy wysokość zasiłku chorobowego. Innymi słowy: czy wysokość zasiłku chorobowego — 100, 80 bądź 75 procentowa, która uzależniona jest — jak wiadomo — od długości okresu zatrudnienia danego pracownika, obejmuje okres pracy w danym zakładzie, czy również okresy przepracowane w poprzednich miejscach pracy?

Ustawa mówi tylko o okresie zatrudnienia, nie wiąże tego z danym zakładem pracy, nie ustala żadnych warunków zaliczania poprzednich okresów zatrudnienia. Rzecz ma się więc tak samo, jak przy ustalaniu okresu zatrudnienia do emerytury: sumuje się wszystkie okresy pracy pracownika; do okresu pracy w danym zakładzie dolicza się wszystkie poprzednie udowodnione okresy pracy. Nie muszą to być okresy przepracowane w pełnym wymiarze czasu pracy, istotne jest tylko, czy była zawarta umowa o pracę, czy istniał stosunek pracy.

Trzeba też dodać, co wcale nie jest bagatelą, że do okresu zatrudnienia, decydującego o stawce procentowej zasiłku

chorobowego, zalicza się szereg innych okresów, które nie były okresami zatrudnienia, a mianowicie:

1) wszystkie tzw. okresy równorzędne i okresy zaliczalne do okresu zatrudnienia w myśl przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, a więc np. okres pobierania zasiłku chorobowego po rozwiązaniu stosunku pracy, okres sprawowania mandatu posła na Sejm

ceniu do pracy — wypłacone zostało wynagrodzenie.

Dруга sprawa: czy do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego i opiekuńczego wlicza się dodatek za staż pracy?

Z punktu widzenia obliczenia tych zasiłków sprawa jest jasna — ani ustawa z 23 X. 1975 r., ani rozporządzenie wykonawcze z 24 X. 1975 r. nie wymieniają dodatku za staż pracy jako składnika wchodzącego do podstawy wymiaru za-

składnika wynagrodzenia, a nie zasiłku chorobowego czy opiekuńczego.

Trzecia wreszcie wątpliwość dotyczy brzmienia § 1 pkt. 2 rozporządzenia z 24 X. 1975 r., ustalającego, że do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego i opiekuńczego wlicza się wynagrodzenie i dopłatę za pracę w godzinach nadliczbowych do 30 godzin w miesiącu, a dopłaty za tę pracę ponad 30 godzin w miesiącu wlicza się w połowie.

Wyjaśniamy: ograniczenie to nie dotyczy wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, bo również w razie pracy ponad 30 godzin w okresie, z którego wynagrodzenie stanowi podstawę wymiaru (w zasadzie jest to okres 1 miesiąca) musi ono być w całości wliczone do podstawy wymiaru. Dopłaty zaś za pracę w godzinach nadliczbowych (50 lub 100-procentowe), gdy jest ich 30 lub mniej, wlicza się do podstawy wymiaru w takiej kwocie, w jakiej zostały wypłacone. Gdy zaś godzin nadliczbowych w okresie, z którego wynagrodzenie stanowi podstawę wymiaru, było więcej niż 30 — dopłaty za pierwsze 30 godzin (licząc od początku okresu aż do godziny 30) wlicza się w kwocie faktycznie wypłaconej (liczba 50 — czy 100 — procentowych dopłat mogła kształtować się różnie), dopłaty zaś za dalsze godziny, czyli za godziny przypadające w dalszej części okresu, wlicza się w połowie.

PRL, okres nauki w szkołach wyższych, pod warunkiem zatrudnienia przed tym okresem nauki;

2) inne okresy, w których dana osoba objęta była ubezpieczeniem społecznym, a więc np. okres działalności twórczej, okres wykonywania pracy nakładczej, okres pracy agencyjnej, okres wykonywania rzemiosła;

3) okres pobierania renty (uprawnienie to, mające niejako charakter przedłużenia okresu zasiłkowego, wprowadziła do ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin ustawa zasiłkowa z dnia 17 XII 1974 roku);

silku. Wniosek stąd: dodatek ten do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego i opiekuńczego nie wchodzi.

Jest jednak drugi aspekt tej sprawy, a mianowicie ustalenie czy przepisy placowe, układy zbiorowe pracy lub inne przepisy przewidują wypłatę dodatku za wysługę lat w obniżonej lub nie obniżonej wysokości wypłaty tego dodatku w okresie, w którym przypadała choroba lub opieka. Jeżeli w przepisach placowych, bądź w układzie zbiorowym pracy jest postanowienie, że dodatek ten wypłaca się w wysokości nie obniżonej w razie nieobecności pracy z powodu choroby, pracownik otrzymywał go powinien zgodnie z tym postanowieniem. Jest to jednak w dalszym ciągu problem, za który — po przywróceniu wypłaty danego

UWAGA!

Oferujemy odwrotne wykonanie usługi

CZYSZCZENIA I LAKIEROWANIA PARKIETÓW

dla ludności oraz jednostek gospodarki społecznej.

Zgłoszenia:

Zakład nr 9 WUSP „CZYSTOŚĆ” - Poznań,
ul. Małeckiego 23 — telefon 656-63.

6449-K1

UWAGA!

KOMENDA OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY FEDERACJI SZMP

przy Zakładach Przemysłu Metalowego
H. Cegielski w Poznaniu

OGŁASZA WERBUNEK CHŁOPCÓW

w wieku 16—17 lat do dochodzącego OHP

w celu przyuczenia w zawodzie:

TOKARZ, FREZER.

Okres przyuczenia trwa 1 rok.

Junacy nie posiadający ukończonej szkoły podstawowej będą uczęszczali do szkoły podstawowej dla pracujących. Wynagrodzenie w okresie przyuczenia — 600 zł miesięcznie. Przyjmowani do hufca będą wyłącznie junacy z terenu miasta Poznania i najbliższych okolic. Skierowania wydaje

Wojewódzka Komenda OHP FSZMP - Poznań,
al. Stalingradzka nr 16/18, pokój 971.

6353-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” — zatrudni

— kierowcę z II lub III kategorią prawa jazdy — zgłoszenia pokój 25,
— absolwentkę Technikum Ekonomicznego.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy Pracowników RSW „Prasa - Książka - Ruch”.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr Wydawnictwa — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 16.
143-B

Komunikat

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu — zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi — nastąpi w dniu 14 grudnia br. (niedziela) w godzinach od 7—22 znaczne obniżenie ciśnienia wody z możliwością całkowitego jej braku w rejonie Śródk, Zawad i Główniej.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady przemysłowe uprasza się o poczynienie odpowiednich zapasów wody i zabezpieczenie urządzeń centralnego ogrzewania.

6437-K1

Praca Nauka

Przyjmę pracę chałupniczą jakakolwiek. Adres: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33153g.

Gospośia do 2 osób pracujących i dziecko, chętnie z prowincji, potrzebne. Samodzielny pokój. Bardzo dobre warunki. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33227g.

Planenkę do introligatorni przyjmę zaraz. Wzrost 5. 32922g

Poszukuję opiekunki do dwójki dzieci — Rataje. Zgłoszenia: tel. 755-85. 31884g

Miejsca przyjmę pracę chałupniczą Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33142g.

Taków towarzyskich — wyjechać Adela Szczurów na Poznań, al. Marcinowskiego 2a, parter. 31726g

Kupno Sprzedaż

„Leica” aparat fotograficzny — kupię. Telefon 755-85. 31991g

Płynie! Bony PeKaO — kupię. Tel. 32-10-28, po godz. 14. 32769g

Kupię szczeniaka rasy „bokser” po doskonałych rodzicach. Jan Walczak, Czestochowa, Bułska 23 m. 2. 2635-K2

Kupię kozuch męski — (wzrost 1,70). Tel. 87-98-19. 31970g

Kupię stylową witrzynę lub kredens. Tel. 87-28-48. 31834g

Kupię kolejkę elektryczną na szynach (zabawkę). Piatek, Komorowo, 64-708 Huta, woj. pilskie. 31844g

Kupię kozuch damski. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31916g.

Kupię wtryskarkę do plastiku pionową. Zbigniew Lipiecki, Luboń 4, ul. Leśna 3. 31924g

Sprzedam jasną szafę trzydrzwiową. — Osiedle Wielkiego Października 5 m 193, po 17. 33316g

Sprzedam kozuch damski na wzrost 170 cm. Adres: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31202g.

Sprzedam barak z płyt betonowych, zbrojonych, ocieplonych o konstrukcji stalowej, skręconej o wymiarach 42x11 m. Właściciel: Grunwaldzka na terenie rozbiórki Spółdzielni Olmin, między godz. 7—12. 33322g

Pieski rodowodowe, piękne Cocker Spaniel, złote 10-tygodniowe. Tel. 448-54, po godz. 18.00. 32684g

Sprzedam kozuch męski. Tel. 755-02 po 18. 31849g

Mała ława, stół do telewizora i radio sprzedam. Tel. 87-22-00. 32910g

Futro nowe, łapki czarne, karakułowe na szczipia figurę sprzedam. Tel. 67-15-22. 32915g

Sprzedam betoniarke 150 l, używaną. Regina Kwiatkowska, Gufowo Małe, pow. Września. 1548p

Aloesys lecznicze wysyła hodowla Stanisław Kluz, 64-720 Lubasz. 1514p

Spawarkę transformatorową — sprzedam Poznań. Smardzewska 17. 31838g

Sprzedam telewizor Beryl 102. Tel. 756-07, po godz. 18. 31845g

Kalkulator nowy, 7 działań + pamięć, okazujnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31846g

Sprzedam tanio szafę 3-drzwiową używaną. Rawa 101 m. 1. 31849g

Sprzedam kamerę „Pentaflex 8”, minikalkulator pięciocyfrowy z zasilaczem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31855g

Sprzedam maszynę dziewiarską „Ideal”. Małeckie go 14 m. 6. 31866g

Piec łazienkowy gazowy — sprzedam. Ul. Winogrody 131. 31874g

Sprzedam suknię ślubną. Ul. Podchorążych 1 (Grunwaldzka). 31891g

Sprzedam wózek dziecięcy w dobrym stanie. Poznań. Kotowo 61a m. 1. 31893g

Sprzedam asparagus w dołkach. Tel. 713-07, od godz. 16. 31931g

Sprzedam 2 segmenty produkcji NRD, nowe (szer. 90 cm jeden). Poznań, Jezycka 35 m. 1. 31961g

Sprzedam nowy kozuch afganistański. Tel. 33-38-20. 31967g

Sprzedam pudła czarne. Tel. 87-58-71. 31975g

Skrzynie drewniane 8 szt. po 0,2 m³ w dobrym stanie i spłuczkę nową, sprzedam. Rataje, Osiedle Oświecenia 98 m. 36, po południu. 31986g

Tanio sprzedam sztuczne futro damskie — nowe, prochowiec, sweterki, spodniczki, półbuty. Telefon 649-23, w godz. 17—20. 31993g

Skrzypce koncertowe — sprzedam, cena 5.000 zł. Tel. 430-20. 31996g

Sprzedam nowe futra, łapki karakułowe oraz gepardów. Ul. Kaszyska 13 m. 3. 31997g

Sprzedam białą suknię ślubną. Tel. 33-11-42, po godz. 18. 32103g

Samochody

Sprzedam Syrenę 105. Premia PKO Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 32890g.

Sprzedam Fiat 125p 1500, wiśniowy, produkcja 1973, stan idealny, oglądać od 16. Poznań, Radosna 6. 31975g

Sprzedam nowego Fiata 125p, częściowo rozliczone bonami PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31917g.

Kupię Fiat 125p. Leszek Korpus, Gniezno, ul. 22 Lipca 36 m. 1, w godz. 16—20. 1554p

Sprzedam Moskwicę 407, w idealnym stanie. Jerzy Stefański, Mikuszyn, poczta 63-005 Kleszczewo. 31827g

Kupię P-70 lub Mikrusa na chodzie. Schiller, Zelandia 10 m. 1. 31859g

Kupię „Skodę” 100 S, nową lub po małym przebiegu. Możliwość częściowej zapłaty w bonach PeKaO. Tel. 41-84-71, po godz. 15. 31863g

Szczecin! Zamienię 1 pokój z kuchnią, łazienką, przedpokój, w nowym budownictwie, spółdzielcze, na równorzędne w Poznaniu. Wiadomość: Baranowski k. Poznania, ul. Wiosenna 20 lub tel. 70 Przełmierowo. 31828g

Zamienię M-3 spółdzielcze — nowe budownictwo, c.o., Deblec, 38 m², II ptr. — na podobne lub 1,5 po koju — śródmieście. Piec, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31825g.

Wrocław! Zamienię pokój, kuchnię — na mieszkanie w Poznaniu, Antoni Surmiak 603-40 Poznań 38, ul. Różana 2, Osiedle Plewiska. 31885g

Zamienię mieszkanie pokój, kuchnię, I ptr., centrum Gostynia — na pokój Poznań. Wiadomość: Poznań, tel. 87-53-53 — od 19. 31888g

Zamienię dozorstwo (śródmieście, pokój, kuchnia) — na pokój z kuchnią, najchętniej Sołacz, Winary. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31892g.

Pracująca, członek SM — poszukuje zaraz samodzielnie pokój, najchętniej dzielnica Jeżyce, Grunwaldzka, Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31910g.

Sprzedam działkę w Puszczykowie. Jakimowicz — Ostrów Wlkp., tel. 28-86. 31877g

Działkę 1,93 ha z planem na domek gospodarczy i mieszkalny oraz 2 szklarnie typowe — 4 km od Pleszewa — sprzedam. Po ważne oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31889g

Zguby Różne
Zaginął czarny pudel. Znalazcę wynagrodzę. Promie nista 130 m. 3. 33233g

Zaginął średni jasno-rudy pies „Jogi”, obcięty ogon, biały krawat i kołnierz. Wiadomość lub odprowadzenie wynagrodzić. Ul. Koliataja 18 Swiercze wo — od Opolskiej. 33172g

Usługowa Pracownia Krawiecka, Os. Kraju Rad 8L — szyje modne spodnie damskie i męskie — termin 14 dni. 32222g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 32410g

Wypożyczalnia najmłodszych sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 31550g

Wypożyczym zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 30812g

Matrymonialne
Wdowiec — emeryt PKP, samotny z własnym domem i ogródkiem — pragnie poznać samotną towarzyszkę życia. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31822g.

Panna 23-letnia, pracująca, na stanowisku, brunetka, wzrost 164, zamieszkała w Poznaniu, z bra ku odpowiedniej znajomości pozna pana do lat 27, kulturalnego, przedsiębiorczego, z wykształceniem. Zdjęcie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31875g.

Pani — technik, lat 46, wzrost średni — pozna pana do lat 55, niepalącego tytoniu, Cel matrymonialny. Proszę oferty z adresami kierowców „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31903g.

Dnia 9 grudnia 1975 r. zmarł nagle

JÓZEF ZEMBRZUSKI

ZUZU — wieloletni aktor Teatru Polskiego, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

Tracimy w Nim człowieka oddanego scenie, autentycznego przyjaciela i ogrom żywej historii Teatru.

Niech zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Dyrekcja i zespół Teatru Polskiego w Poznaniu

1441-K3

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 8 grudnia 1975 r. po ciężkich cierpieniach zmarł mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy 51 lat.

EDMUND SUT

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

33253g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 grudnia 1975 r. zmarł namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 45, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek

MARIAN SZYMANIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

33304g

† Dnia 8 grudnia 1975 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., przeżywszy lat 63, zmarła nasza najdroższa matka, ukochana teściowa i babcia, śp.

HELENA BROWARCZYK

z domu Prałat

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

33313g

† Dnia 10 grudnia 1975 r. zmarła, opatrzoną Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 81

ZOFIA WIECZOREK

z domu Bielicka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14.35 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

33302g

Ul. Dzierżyńskiego 334 m. 4 A.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 33302g

W dniu 7 grudnia 1975 r. zmarł niespodziewanie nasz drogi kolega, współpracownik i długoletni członek Zarządu

KAZIMIERZ STACHOWIAK

Rodzinnie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Szklarzy i Witrażistów w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 grudnia 1975 r. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junakowie.

33141g

† W dniu 9 grudnia 1975 r. zmarł po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz drogi mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

CZESŁAW MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 grudnia br. o godzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Wszystkich Świętych 8 m. 3. 33231g

† Dnia 9 grudnia 1975 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., nasza kochana siostra, ciocia, przyjaciółka i współlokatorka, przeżywszy lat 82

ROZALIA SCHMIDT

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Śniadeckich 18 m. 4. 33303g

† W dniu 9 grudnia 1975 r. odszedł od nas po ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 49, śp.

JERZY MAŁECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 14 na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Ostrówek 6 m. 6. 33342g

† Dnia 8 grudnia 1975 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., moja najdroższa żona, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

JADWIGA KOLANOWSKA

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 33342g
Ul. Grunwaldzka 203.

† Dnia 9 grudnia 1975 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., mój jedyny brat

STANISŁAW KASPROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia br. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiłona siostra

Stanisława Kasprowicz

Ul. Dzierżyńskiego 22 m. 6. 33230g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 grudnia 1975 r. zmarł namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 62, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

WACŁAW KACZMARSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 grudnia br. o godz. 7.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 33312g
Ul. Jutrzenka 2 B m. 11.

† Dnia 10 grudnia 1975 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, brat i szwagier, śp.

JAN SIEMIANOWSKI

urzędnik bankowy

Msza św. odprawiona zostanie dnia 13 bm. o godz. 9 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego, po czym pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 33310g
Ul. Jackowskiego 43 m. 6.

† Dnia 8 grudnia 1975 roku odeszła od nas na zawsze najdroższa żona, kochana mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 66, śp.

LUCJA RYDLEWSKA

z domu Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia 1975 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Krzyża na Górczynie, w tym samym dniu o godz. 14.30.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i wnuki

33239g
Ul. Albańska 16.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Trubadur”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kiss me Kate”.
POLSKI — g. 19 „Wesele”.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chiooggi”.
LALKI I AKTORA — nieczynny.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Rzym” (wi. 18 l.), g. 18, 20, „Życie na przeker” (jug. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Po jednym na siostrę” (USA 15 l.), g. 17.30 seans ZMS, g. 20 Dyskusyjny Klub Filmowy.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zakłete rewiry” (pol.-czech. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Samotny detektyw McQ” (USA 15 l.), g. 17.45 „Noce i dnie” cz. I i II (pol. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 18 „Deps” (jug. 15 l.), g. 16 „Tomcio Paluch” (fr. b.o.), g. 20 „Bilans kwartalny” (pol. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Młodość szesnastolatków” (NRD 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30 „Doktor Judym” (pol. 15 l.), g. 18.30 „Opowiadanie o przyjaźni” (pol. b.o.), g. 20 „Dwaj dzentelmeni we wspólnym mieszkaniu” (ang. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Krajobraz po bitwie” (pol. 18 l.).
MALTA — g. 19 Seans zamknięty.
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Pulapka na generała” (jug. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Historia samotnej dziewczyny” (nispz. 15 l.).
RIALTO — g. 10 „Rozzerwany pierścień” (cz. I i II — radz. 15 l.), g. 14 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.), g. 16.45 „Noce i dnie” cz. I i II (pol. 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Nie unikniesz przeznaczenia” (fr. 15 l.).
SCALA — g. 17, 19 „Znikąd do nikąd” (pol. b.o.).
TECZA — g. 17 „Pipi w kraju Taka-Tuka” (szw. b.o.), g. 19.30 „Dzień szakala” (ang. 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (USA b.o.), g. 14, 20.15 „Dziwczyna i auto” (węg. 15 l.), g. 17.45 „Noce i dnie” cz. II (pol. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 14.45, 18 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
WILDA — g. 8, 15.30, 19 „Błokada” cz. I i II (radz. 15 l.), g. 11.30 Seans zamknięty, g. 13.30 „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” (radz. b.o.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Siódma kula” (radz. b.o.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Pygmalion XII” (NRD 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 Uroki Capri”.
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka, g. 9-16.

DZIECI

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walek Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 60-60-66; nagłe zachorowania w domu — porady lekarskie — tel. 63-735, wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja położn.-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-288; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny przez całą dobę, tel. 909.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 13, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Piosenki bez słów; 9.10 Dla kl. III i IV (język polski); „Wierzbina fujarka”; 9.30 Piosenki i tańce ludowe różnych narodów; 10.10 Tańce z oper; 10.30 „Wiaz” — fragm. opow. J. Kawałca; 10.40 Warszawa w melodii i piosence; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Zespół A. Maliszewskiego; 11.30 Przeboje z Kolobrzegu; 12.30 Rytm nastolatów; 13.15 Tańce kurpiowskie; 13.15 Dom i my; 13.35 Utwory J. Zarebskiego; 14.05 „Człowiek i środowisko”; 14.10 Kapele i zespoły regionalne; 14.35 Opolskie przeboje; 15.10 Z polskich pól i lasów; 15.30 Estrada przyjaciół; 16.05 Dzw. montaż spr. wozdawczy z VII Zjazdu PZPR; 16.45 Z polskiej fonoteki; 17.10 Radiokurier; 17.20 „Piosenki w duecie”; 17.40 Mini-turniej instrumentalistów; 18.10 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Twórcy polskiej piosenki — B. Konowalski; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Koncert ork. radiowych i solistów; 21.05 Dzw. montaż sprawozdawczy z VII Zjazdu PZPR; 21.45 Orkiestra PR i TV w Katowicach; 22.30 „Uczni w anegdotce”; 22.45 Mini recital I.

Pierwszy w kraju

Spółdzielczy oddział PTTK

Na Ratajach, przy poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” działało do tej pory pięć kół Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W

Sygnaly czytelników

● Główny hol, windy, przedsiwionki na piętrach, pomieszczenia na pojemniki do śmieci, szyby, drzwi i poręcze nie są myte od czasu zamieszkania — bieżąca lokatorzy domu nr 17 na Osiedlu Przyjaźni.
● Dość często muszę telefonować do Urzędu Wojewódzkiego. Po wykreśleniu nr centrali 916 mogę połączyć się z numerem wewnętrznym. Mogę... to tylko w teorii, w praktyce jest inaczej. Albo nie ma żadnego sygnału, albo już po wykreśleniu czwartej cyfry słyszę sygnał „zajęty”. Po prostu numerów wewnętrznych na ogół centrala nie wybiera... Przez kilka dni nie uzyskałam ani jednego połączenia — sygnalizuje J. S.
● Mam zaledwie 17°C w mieszkaniu. Moje interwencje w sprawie niedogrzania mieszkania nie pomagają — pisze Władysława R. z ul. Bonin 16 m. 5.
● Kilka razy interweniowałam w sprawie brudnej klatki schodowej w naszym budynku — bieżąca lokatorzy z ul. Prusa 15 — bez skutku.

Odpowiedzi

● Urząd Miejski — Ekspozytura Nowe Miasto zobowiązała administratora domu przy ul. Starolekkiej 49 do usunięcia wody z piwnic lokatorskich.
● Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji informuje, że wpusy uliczne wokół Rynku Łazarskiego są czyste i pełnosprawne. Oczyszczyło je Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania.
● Zarząd Dróg i Mostów wyjaśnia, że ulica Sianowska przewidziana jest do naprawy w projekcie planu kapitalnych remontów dróg i ulic na rok 1976.

Dzisiaj prawnik nie przyjmuje

Jak już informowaliśmy, dzisiaj wyjątkowo nie będzie przyjmował prawnik „Głosu Wielkopolskiego”. Przepraszając, informujemy zainteresowanych, że będą mogli zasięgnąć porad w następnym czwartek, 18 bm., jak zwykle w godzinach od 17 do 19.

Redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

zatrudni od 1 stycznia 1976 r. SEKRETARKE — REFERENTKĘ
Warunki: wykształcenie średnie, umiejętność pisania na maszynie, dobra znajomość życia społeczno-politycznego. Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19, pok. 16 w godz. 9-12.

Jarek: 23.10 Wiadom. sportowe i sprawozd. z mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet w Kijowie; 23.20 Polskie mel. filmowe.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.35 Wczoraj na Zjeździe; 9 Polska muzyka kame; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Trawa na tarasie” — proza J. Iwaszkiewicza; 10.20 Juliusz Łasuch — Cykl pieśni; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. V (historia); „Wawel za Zygmuntem” — rep. dokum.; 11.40 PKO Twój Bank; 13 „O zdrowie człowieka”; 13.20 Muzyka; 13.40 „Sypała brzoza złotem, czerwienią” — fragm. prozy R. Biłkowskiego; 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — aud. kombatancka; 14.35 Gra wiolonczelisty A. Orkisz; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Nowiny i nowinki muzyczne — aud. J. Ekierta; 16 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.35 Spotkanie z PWSM; 17.50 Radioexpress; 17.55 Fel. aktualny; 18.05 Muzyka po pracy; 18.40 „Polacy na świecie”; 19 Miniatury instrumentalne G. Bacewicz; 19.15 Lekcja jęz. rosyjskiego; 19.30 Gra Zespół „Eden”; 19.40 Rep. literacki K. Dymła pt. „Wielekie wesele”; 20 Recital chopinowski; 22 Poznański koncert żywcem; 22.30 Aud. rozrywkowa pt. „Człowiek człowiekowi”; 23 E. Młynarski: 2 koncert skrzypcowy; 23.40 Muzyka baroku.
WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
Uwaga! Program własny na UKF 69.74 MHz: 16.20 Przechadzki po Poznaniu; 16.45 Muzyka symf. PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Nie się stało” — pow. A. Siekierskiego; 9.10 Na włoskim rynku płytowym; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Alicja de Larocha w repertuarze hiszpańskim;

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym

Krótsza droga do zdrowia

Dla dalszego usprawnienia opieki lekarskiej powołano w Poznaniu Wojewódzki Szpital Zespolony. Powstał on z połączenia wielospecjalistycznego szpitala przy ul. Lutyckiej, zespołu wojewódzkich i miejskich poradni specjalistycznych, Wojewódzkiego Ośrodka Matki i Dziecka oraz Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań-Nowe Miasto.
— Jakże znaczenie ma to dla chorych z Poznania i województwa — z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Poznaniu — dr Romana Handschuha.
— Istotą całego przedsięwzięcia jest to, by specjalistycznym przychodniom zapewnić możliwość bezpośredniego korzystania ze szpitalnych oddziałów. Tak więc, kiedy do poradni zgłosi się pacjent i lekarz stwierdzi konieczność hospitalizacji — można teraz skierować go od razu na oddział szpitala — to jedna sprawa.

Warto dodać, że za utworzeniem oddziału przemawiała nie tylko liczebność jego poszczególnych kół, lecz przede wszystkim ich aktywność w organizowaniu rozmaitych imprez turystycznych i rekreacyjnych dla mieszkańców osiedla. (c)

Szkolne giełdy zawodów

W Szkole Podstawowej nr 22 im. Marcellego Nowotki w Poznaniu przygotowanie młodzieży do wyboru zawodu uznano za jeden z ważniejszych elementów pracy wychowawczej. Z możliwościami ukierunkowania dalszej nauki zapoznają się uczniowie już od klasy siódmej. Przy samorządzie uczniowskim istnieje sekcja preorientacji, która wspólnie z nauczycielami ustala formy popularyzacji zawodów. Dużym zainteresowaniem młodzieży cieszą się giełdy, na których uczniowie przedstawiają zalety różnych specjalności zawodowych.
Szerokiej popularyzacji zawodów służą też zajęcia poza lekcyjne, szczególnie techniczne.
Ostatnio z okazji dziesięciolecia szkoły zorganizowano wystawę. Zaprezentowano na niej prace wykonane przez młodzież w ramach zajęć praktyczno-technicznych oraz pomoce naukowe przygotowane przez kółko biologiczne, matematyczne, fotograficzne. Otwarto nową pracownię geograficzną. Szkoła Podstawowa nr 22 zajęcia techniczne łączy z rozwojem zainteresowań humanistycznych. (bg)

Trwają Dni Przeciwgruźlicze

Wczoraj odbyła się w Poznaniu impreza zorganizowana z okazji „Dni Przeciwgruźliczych” przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, Wojewódzki Zespół Specjalistyczny Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu oraz Terenową Stację San. Epid. Poznań-Miasto. Uczestnicy spotkania wysłuchali referatu dr. Marii Skórnickiej: „Przewlekłe choroby płuc problemem społecznym”. Wyróżniającym się działaczem wrocławskim dyplomem. Odbył się również finał konkursu pt. „Zdrowie to nasz skarb”. Część artystyczną przygotowali uczniowie Liceum Medycznego. (jk)

SBB w Poznaniu

Szukaj, burz, buduj — tak brzmi artystyczne credo muzycznej grupy SBB. Jej liderem jest kompozytor, multiinstrumentalista i wokalista — Józef Skrzek, który mimo wykonywania muzyki trudnej w odbiorze zyskał w ostatnim czasie popularność nie tylko w Polsce. Z powodzeniem występował m. in. na estradach RFN, Węgier, państw skandynawskich, otrzymując tam prochy nagraniowe oraz zaproszenia na kolejne tournée.
Z przyjemnością informujemy, iż już w najbliższych dniach okazję usłyszenia i zobaczenia tego doskonałego zespołu będą mieli poznańscy. Dzięki „Estradzie” trio SBB wystąpi z dwoma koncertami w auli UAM w najbliższy wtorek 15 bm. (wig)

ca 9 — Wykorzystanie pasz produkowanych w gospodarstwie (powt.); 10 — Powtórzenie Dziennika Telewizyjnego ze środę dn. 10. XII. 75 (kol.); 11.05 — Dla szkół: Język polski dla klas VII — Adam Mickiewicz; 12.55 — Dla szkół: Język polski dla klas IV lic. — Polska poezja współczesna — odc. II; 13.45 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka — lekcja 40 — Sztuczne przemiany jądrowe. Energia jądrowa; 14.30 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin — lekcja 40 — Roślinność użytkowa zielonych i regulacja stosunków wodnych; 15.05 — Matematyka w szkole — Algorytm dzielenia sposobem pisemnym; 16.30 — Dziennik Telewizyjny (kol.); 16.40 — Obiekty; 17 — Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem; 18.05 — Tańce baletu — „Pan Twardowski” (kol.); 18.15 — Spotkania w drodze (kol.); 18.45 — Śpiewa Maria Farah (Kuba); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr Sensacji: — Arsenik i stare koronki — Josepha Kesselringa — adaptacja: A. Marianowicz i J. Minkiewicz, reż.: Maciej Englert; 21.30 — Pegaz (kol.); 22.15 — Dziennik (kol.); 22.30 — Wiadomości sportowe (kol.); 22.40 — „Wielkopolska tańczy i śpiewa” — występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.
PROGRAM II: 16.35 — Język rosyjski — I. 11 — kurs podstawowy (kol.); 17.10 — Z cyklu: „Moje miasto — Andrychów”; 17.30 — „Opowieść z życia wyższych sfer” — odc. 3 ser. filmu prod. CSRS; 18 — „Najważniejszy dzień życia” — odc. pt. „Gaszcz” (kol.); 19 — Witraże: 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Pieśni Beethovena śpiewa Jolanta Omjani — przy fortepianie Jerzy Romanuk; 20.40 — „Bez dysonansu” gra zespół „Konsonans” pod dyr. Stefana Rachonia; 21.10 — „24 godziny” (kol.); 21.20 — „Te same miejsca — inne sprawy” — „Warszawskie tras” — 22.25 — Język francuski — powt. I. 11 — kurs I stop.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TV Technikum Rolnicze — Zoologia — lekcja 12 — Budowa i życie ssaków; 6.30 — TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt — lek-

mają inne zakłady lecznictwa zamkniętego. Poznański szpital jest zatem odpowiedzialny za merytoryczną stronę lecznictwa i rehabilitacji w całym województwie. Obliczono, że codziennie przybywa tutaj przeciętnie 40-45 pacjentów. By zapewnić im właściwą opiekę, ten leczniczy kompleks zatrudnia 3,5 tysiąca pracowników — m. in. 350 lekarzy, 150 stomatologów, ponad 1600 pielęgniarek. Właśnie z myślą o personelu medycznym wybudowano przy szpitalu hotel, w którym znalazło mieszkanie około 360 osób. (len)

Klub „Malucha” na Ratajach

Z inicjatywy samorządu mieszkańców na wzniesionym obecnie na górnym tarasie Rataj (za ul. Inflancką) Osiedla Lecha otwarto w sobotę Klub „Malucha”. Jest to — jak na razie pierwsza na Ratajach placówka sprawująca opiekę wychowawczą nad najmłodszymi dziećmi w wieku od 2 do 10 lat.

Klub wyposażono w nowoczesny sprzęt audiowizualny, m. in. w telewizor kolorowy, dwa magnetofony i adapter. W placówce prowadzone są rozmaite zajęcia jak np. majsterkowanie oraz gimnastyka. Dzieci oglądają tutaj też będą teatr kukiełek. (a)

„Otwarte dni” na Politechnice

Tradycyjnym zwyczajem Rady Wydziałowa SZSP Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej organizuje dla ewentualnych kandydatów na studia akcję „otwartych drzwi”.
Spotkanie młodzieży ze studentami i pracownikami nauki Wydziału Elektrycznego odbędzie się 14 bm. o godz. 10 w gmachu Politechniki Poznańskiej pl. Skłodowskiej-Curie 5 w sali nr 402. (na)

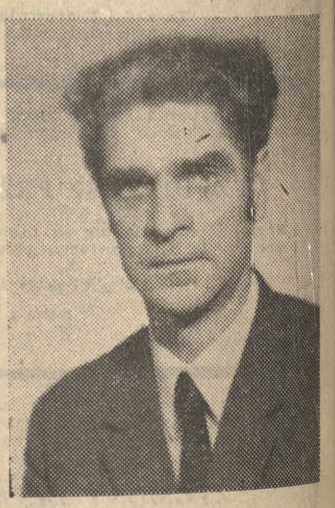
Tysiące „uleczonych” gazomierzy

Ma w swoim życiu Marian Sikora dwie wielkie pasje: gazomierze i pracę społeczną. Między nie stara się dzielić możliwie sprawiedliwie każdy swój dzień, w którym niewiele czasu pozostaje na wytchnienie. W przyszłym roku minie 20 lat od chwili, gdy przekroczył bramę Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazomierzy. Początki były trudne, ale wykonywał swą pracę sumiennie i z zaangażowaniem. Pokochał ją i jak zapewnia — nie zmieniłby jej, gdyby na nowo wybierał zawód.

— Mam satysfakcję — mówi — kiedy w uszkodzonym gazomierzu udaje się znaleźć usterkę i po naprawieniu zaczyna znów „wyszukiwać” ilość zużytego gazu. Są to bowiem mechanizmy skomplikowane i często trzeba się mocno nagłować, by je „uzdrowić”. A bywają gazomierze rozmaite. Trafiają się w Poznaniu np. urządzenia zainstalowane przed 40 — 50 laty; dostarczają one gaz do mieszkań dopiero po wrzuceniu dość określonych monet. Przy naprawie wymagają zegarmistrzowskiej wręcz precyzji.

Nasz rozmówca od 10 lat jest brygadzystą w warsztacie, kierując robotą 23 osób, wśród których zdobył sobie duże zaufanie i autorytet. Sam daje im przykład zaangażowania i społecznego wyrobienia.

— Pamiętam kilka przypadków — wspomina — kiedy naprawialiśmy zepsute gazomierze przemysłowe w poznańskich fabrykach. Zabiegaliśmy wtedy o to, by gazomierze jak najszybciej były czynne, by tym samym skrócić czas niekontrolowanego przepływu gazu. Ponieważ nie były one wyłączone, trzeba było pracować specjalnymi, nieiskrzącymi narzędziami. Robota trudna, ale zespół dobrze zdał egzamin.



Marian Sikora

Warsztat na Grobli naprawia rocznie około 12 000 gazomierzy, które trafiają następną do użytkowników. — W tym roku — kontynuuje nasz rozmówca — znacznie przekroczyliśmy swoje zadania. VII Zjazd PZPR zmobilizował także naszego warsztat. Do tej pory wszystkie wskazani planu realizujemy z dużym nadwyżką, a jeszcze podjęliśmy zobowiązanie naprawienia dodatkowo 900 gazomierzy dla mieszkańców Poznania.

M. Sikora niechętnie mówi o sobie i swoich osiągnięciach. To są przecież osiągnięcia całej brygady. Cóż zrobiłby sam, gdyby nie miał tak oddanych ludzi. Im właśnie przekazuje swoje doświadczenie, pomaga rozwiązać wiele problemów życiowych — bądź to jako I sekretarz Oddziałowej Organizacji Partyjnej czy członka Egzekutywy KZ PZPR, bądź jako członek Prezydium Rady Robotniczej czy wreszcie zasiadając w komisji bytowo-mieszkaniowej.